

**Bieda w dzieciństwie
jako zagrożenie utrwaleniem biedy
i wykluczenia społecznego
w przyszłości**





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt
**„Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy
wśród mieszkańców miast
województwa łódzkiego
- WZLOT”**

współfinansowany przez Unię Europejską
ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Poddziałania 7.2.1

Aktywizacja zawodowa i społeczna
osób zagrożonych wykluczeniem społecznym
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Człowiek-najlepsza inwestycja



Realizator projektu



Partner projektu



Instytucja Pośrednicząca 2 stopnia

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Publikacja bezpłatna

Bieda w dzieciństwie jako zagrożenie utrwaleniem biedy i wykluczenia społecznego w przyszłości

Autorzy raportu:

Marta Petelewicz, Wielisława Warzywoda-Kruszyńska

Projekt zrealizowany przez Uniwersytet Łódzki
w partnerstwie z Fundacją Instytut Inicjatyw
Społecznych

Zespół realizujący projekt:

prof. dr hab. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska,
koordynator projektu, redaktor naukowy
dr hab. prof. UŁ Jolanta Grotowska-Leder
dr Agnieszka Golczyńska-Grondas
dr Dorota Starzyńska
dr Piotr Szukalski
mgr Paulina Bunio-Mroczek
mgr Joanna Dytrych
mgr Natalia Holets
mgr Bogdan Jankowski
mgr Kamil Kruszyński
mgr Marta Petelewicz
mgr Bożena Marciniak
mgr Maciej Tomczak



Recenzent:

prof. UŁ, dr hab. Jolanta Grotowska-Leder

Zespół realizujący projekt współpracujący przy opracowaniu raportu:

dr Agnieszka Golczyńska-Grondas

dr Piotr Szukalski

dr Dorota Starzyńska

mgr Paulina Bunio-Mroczek

mgr Joanna Dytrych

mgr Natalia Holets

mgr Bogdan Jankowski

mgr Kamil Kruszyński

mgr Maciej Tomczak

Projekt okładki Anna Szumigaj - Badziak

Copyright by autorzy, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2010

ISBN: 978-83-62378-01-2

Wydawnictwo „Biblioteka”

Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego

Fundacja Instytut Inicjatyw Społecznych

Spis treści

1.	Przedmowa.....	7
2.	Podstawowe informacje o badaniu i głównych rezultatach.....	10
2.1	Główne rezultaty w skrócie	12
3.	Wyniki badań ankietowych.....	12
3.1	Status społeczno-ekonomiczny rodziny	12
3.1.1	Sytuacja rodzinna i struktura rodziny respondentów	12
3.1.2	Zatrudnienie rodziców	15
3.1.3	Warunki mieszkaniowe.....	17
3.2	Sytuacja życiowa respondentów wymiary deprywacji.....	19
3.2.1	Wymiar ekonomiczny	19
3.2.2	Wymiar przestrzenny	22
3.2.3	Wymiar edukacyjny	24
3.2.3.1	Funkcjonowanie w roli ucznia	24
3.2.3.2	Zajęcia pozalekcyjne	27
3.2.4	Wymiar kultura i partycypacja.....	31
3.2.4.1	Wakacje	31
3.2.4.3	Zorganizowane formy spędzania czasu wolnego w trakcie roku szkolnego.....	33
3.2.5	Wymiar relacyjny.....	36
3.2.5.1	Relacje rówieśnicze.....	36
3.2.5.2	Relacje rodzinne	37
3.2.6	Wymiar zdrowia.....	40
3.2.7	Deprywacja wielowymiarowa.....	43
4.	Konkluzje wzory zaniedbanego dzieciństwa w poszczególnych miastach	45
	SPIS ZAŁĄCZNIKÓW	46
	Aneks 1: Schemat analizy wzory dzieciństwa	47
	Aneks 2: Aneks metodologiczny.....	48
A. 2.1	Przygotowanie badań.....	48
A. 2.2	Aranżacja badania.....	50
A. 2.3	Realizacja badania	52
A. 2.4	Napotkane trudności	55

Spis tabel

Tabela 1 Szkoły, klasy i uczniowie uczestniczący w badaniu ankietowym	11
Tabela 2 Udział respondentów wychowujących się bez rodziców, w rodzinach monoparentalnych oraz w rodzinach pełnych	14
Tabela 3 Udział respondentów żyjących w rodzinach o różnym zatrudnieniu rodziców w badanych miastach	16
Tabela 4 Udział respondentów nie uczestniczących w podanych formach aktywności pozalekcyjnej w badanych miastach.....	27
Tabela 5 Udział uczniów chorujących więcej niż raz w ciągu ostatniego roku na wymienione choroby w badanych miastach	41
Tabela 6 Pozycja w rankingu badanych miast w analizowanych wymiarach deprywacji	45
Tabela 7A Szkoły, w których przeprowadzono badania w Łodzi.....	49
Tabela 8A Szkoły, w których przeprowadzono badania w poszczególnych miastach	50

Spis wykresów

Wykres 1 Udział respondentów niemieszkających z ojcem w badanych miastach	14
Wykres 2 Udział respondentów żyjących w rodzinach wielodzietnych w badanych miastach	15
Wykres 3 Aktywność zawodowa ojców i matek respondentów w badanych miastach.....	16
Wykres 4 Udział respondentów nieposiadających swojego łóżka oraz swojego biurka w badanych miastach	20
Wykres 5 Udział respondentów w badanych miastach dysponujących pieniędzmi na własne potrzeby	21
Wykres 6 Udział uczniów doznających deprivacji w wymiarze przestrzennym w badanych miastach	23
Wykres 7 Udział uczniów wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem z zajęć pozalekcyjnych w poszczególnych miastach.....	28
Wykres 8 Udział w zajęciach pozalekcyjnych dostępnych na zasadach komercyjnych.....	30
Wykres 9 Udział uczniów wykluczonych z wypoczynku wakacyjnego w poszczególnych miastach	31
Wykres 10 Udział w zajęciach organizowanych przez zespół muzyczny/taneczny w poszczególnych miastach.....	33
Wykres 11 Udział w zajęciach organizowanych przez kluby sportowe w poszczególnych miastach	34
Wykres 12 Udział w zajęciach organizowanych przez harcerstwo w poszczególnych miastach	34
Wykres 13 Udział w zajęciach organizowanych przez parafie w poszczególnych miastach ..	35
Wykres 14 Udział w zajęciach organizowanych przez świetlice środowiskowe.....	35
Wykres 15 Udział respondentów doświadczających deprivacji w relacjach rodzinnych w badanych miastach	38
Wykres 16 Udział respondentów negatywnie nastawionych do spędzania czasu z rodzicami w badanych miastach	39
Wykres 17 Udział respondentów chorujących częściej niż raz w roku na co najmniej trzy choroby (w badanych miastach)	41
Wykres 18 Udział uczniów doświadczających deprivacji zdrowotnej w badanych miastach	42
Wykres 19 Zasięg (w %) wielorakiej deprivacji wśród uczniów w badanych miastach	44

Podziękowania

Zespół projektu kieruje słowa podziękowania do dyrekcji i nauczycieli szkół, w których przeprowadzaliśmy badania, do rodziców uczniów, którzy wyrazili zgodę na uczestnictwo syna lub córki w badaniu socjologicznym oraz do samych szóstoklasistów, którzy okazali się kompetentnymi i poważnymi respondentami dzieląc się z nami swoimi uwagami i spostrzeżeniami.

Dziękujemy pracownikom i reprezentantom służb społecznych i organizacji pozarządowych, którzy istotnie wzbogacili naszą wiedzę o badanych miastach i ich problemach. Słowa podziękowania kierujemy także do władz miast za udostępnienie niezbędnych dokumentów i skierowanie do współpracy z zespołem badawczym osób, które bardzo nam pomogły w uzyskaniu informacji i w zorganizowaniu spotkania z osobami kompetentnymi i zaangażowanymi w działania służące przeciwdziałaniu skutkom dziecięcej biedy.

1. Przedmowa

Prezentowane opracowanie zdaje sprawozdanie z wyników uzyskanych w jednym z modułów badawczych¹ zrealizowanych w ramach projektu „WZLOT Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego”, finansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Celem projektu jest wzmocnienie procesu inkluzji społecznej poprzez dostarczenie władzom lokalnym naukowo udokumentowanej wiedzy o grupach ludności zagrożonych biedą i ekskluzją społeczną oraz informacji o dobrych praktykach realizowanych w siedmiu największych miastach województwa łódzkiego.

Cele badawcze projektu związane były z opracowaniem diagnozy sytuacji społecznej zbiorowości zamieszkujących największe miasta województwa łódzkiego w sposób szczególnie zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym w cyklu życia oraz w międzypokoleniowym przekazie. Uwaga została skoncentrowana przede wszystkim na różnych kategoriach mieszkańców obszarów o dużej koncentracji ludności biednej („enklawach biedy”), ponieważ badania prowadzone w innych krajach wskazują na to, że zubożałe sąsiedztwo stanowi ważny czynnik w procesie wewnątrz- i międzypokoleniowej transmisji biedy i wykluczenia społecznego. Badania dowodzą także, że niewrażliwe znaczenie w tym procesie ma jakość życia w dzieciństwie i podejmowana w tym czasie interwencja społeczna. W polu zainteresowań badawczych znalazły się zatem:

- dzieci żyjące na obszarach miast określonych mianem „enklaw dziecięcej biedy”, które charakteryzują się dużym nasileniem biednych rodzin z dziećmi w szkołach podstawowych;
- dzieci i młodzież niepełnosprawna oraz
- mieszkańcy łódzkich enklaw biedy², w szczególności zaś

¹ Sprawozdania z wyników uzyskanych w pozostałych modułach badawczych zawarte są w następujących publikacjach: Bunio-Mroczek P., Warzywoda-Kruszyńska W. (2009) „Wczesne rodzicielstwo jako zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym”, Łódź: Wyd. „Biblioteka”; Dytrych J., Grotowska-Leder J. (2009), „Niepełnosprawność w dzieciństwie jako szczególne zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym w przyszłości”, Łódź: Wyd. „Biblioteka”; Jankowski B., Warzywoda-Kruszyńska W. (2009) „Mieszkańcy łódzkich enklaw biedy po 10 latach”, Łódź: Wyd. „Biblioteka”.

² Łódzkie enklawy biedy wyznaczone zostały w latach 1996-1998 w projekcie „Formy ubóstwa i zagrożeń społecznych oraz ich przestrzenne rozmieszczenie w Łodzi”, kierowanym przez prof. W. Warzywodę-Kruszyńską. W ramach tego projektu przeprowadzono wówczas 90 wywiadów biograficznych z przedstawicielami trzech generacji rodzin wspieranych przez pomoc społeczną. Po upływie 10 lat w projekcie „WZLOT” ponownie przeprowadzono wywiady z tymi samymi respondentami i ich bliskimi (reprezentantami kolejnej generacji, która „wyrosła” w tych „zubożałych sąsiedztwach”)

- nastoletni rodzice³ zamieszkujący takie spauperyzowane sąsiedztwa.

Wymienione zbiorowości traktować należy jako „nizowe” nie były one dotąd (z wyjątkiem dorosłych mieszkańców enklaw biedy respondentów wywiadów biograficznych przeprowadzonych w drugiej połowie lat 90-tych) przedmiotem analiz naukowych. Biorąc pod uwagę fakt, że brak jest informacji dotyczących choćby tylko liczebności wyżej wymienionych zbiorowości w poszczególnych miastach, a nawet dotyczących liczby środowisk przypadających na jednego pracownika socjalnego w Łodzi⁴, można sądzić, że problemy dzieci wychowujących się w enklawach biedy, nastoletnich rodziców oraz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej nie są do końca rozpoznane przez pracowników instytucji pomocy społecznej i innych służb społecznych. W związku z tym, założyć także można, że wsparcie udzielane takim klientom ma charakter rutynowy, co sprawia, że nie jest ono w pełni adekwatne do potrzeb materialnych i emocjonalnych wynikających z ich sytuacji życiowej. Prezentowane wyniki badań dostarczają zatem wiedzę, która powinna istotnie przyczynić się do zwiększenia skuteczności działań służb społecznych w badanych zbiorowościach.

Realizatorem projektu jest Uniwersytet Łódzki (Instytut Socjologii, Katedra Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej) działający w partnerstwie z Fundacją Instytut Inicjatyw Społecznych w Łodzi. Zespół realizujący projekt składa się z osób o zróżnicowanych kompetencjach gwarantujących osiągnięcie celów projektu. W jego skład wchodzi głównie socjologowie oraz reprezentanci nauk o zarządzaniu i demografii. Zespół, ze względu na charakter realizowanych zadań był podzielony na dwie części: badawczą i administracyjno-organizacyjną (pomoc techniczna). Personel bezpośrednio odpowiedzialny za merytoryczną stronę projektu liczy 8 osób i składa się zarówno z bardzo doświadczonych, jak i z młodych badaczy. Koordynatorem całego projektu i osobą sprawującą nadzór naukowy nad przebiegiem badań jest profesor zw. dr hab. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska, która od lat 90-tych XX wieku prowadzi socjologiczne analizy procesów pauperyzacji i wykluczenia społecznego. W skład zespołu wchodziło 5 młodych badaczy doktorantów i asystentów zatrudnionych w Instytucie Socjologii UŁ: mgr Joanna Dytrych, mgr Paulina Bunio-Mroczek, mgr Natalia Holets, mgr Bogdan Jankowski, mgr Marta Petelewicz i z-ca koordynatora projektu ds. naukowych dr Agnieszka Golczyńska-Grondas. Konsultantem naukowym była dr hab. Jolanta Grotowska-Leder, prof. nadzw. UŁ, członek zespołów

³ Określenie „nastoletni rodzice” odnosi się do osób, które zostały rodzicami przed 20 rokiem życia. W czasie przeprowadzania badań wszystkie te osoby były pełnoletnie

⁴ W roku 2006 na jednego pracownika socjalnego przypadało średnio 98 tzw. aktywnych kartotek (Golczyńska-Grondas A, Krettek-Kamińska A, „Kontrakt jako narzędzie w pracy socjalnej”, Raport z badań, Łódź 2007, 22).

badawczych zajmujących się analizami łódzkiej biedy w latach 90. i autorka książki „Fenomen wielkomiejskiej biedy: od epizodu do *underclass*”, która także jest współautorką części opracowań w projekcie WZLOT. Techniczno-organizacyjne przygotowanie i prowadzenie badań oraz kontakty z „terenem” zapewniali przedstawiciele Fundacji Instytut Inicjatyw Społecznych: dr Piotr Szukalski zastępca koordynatora projektu ds. organizacyjnych, dr Dorota Starzyńska oraz mgr Kamil Kruszyński. Ze względu na ich akademickie przygotowanie i kompetencje, udzielali oni także konsultacji merytorycznych oraz przygotowywali szczegółowe analizy i opracowywali raporty lokalne. Oprócz członków zespołu realizującego projekt, w miastach objętych badaniem działali lokalni koordynatorzy⁵, których zadaniem było pozyskiwanie danych niezbędnych do stworzenia charakterystyki tych miast oraz do zestawienia działań podejmowanych na rzecz dzieci i młodzieży zagrożonych wykluczeniem społecznym. Ponadto lokalni koordynatorzy odegrali znaczącą rolę wspierając badaczy w organizacji badań terenowych a przede wszystkim w organizacji seminariów z pracownikami usług społecznych w poszczególnych miastach. W biurze projektu zatrudnieni byli mgr Maciej Tomczak pełniący funkcję sekretarza projektu i mgr Bożenna Marciniak odpowiedzialna za kontakty z Instytucją Pośredniczącą 2-ego stopnia Wojewódzkim Urzędem Pracy w Łodzi i opracowywanie wniosków o płatność.

Prof. dr hab. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska

Koordynator projektu WZLOT

⁵ Funkcje lokalnego koordynatora pełnili: w Łodzi mgr Bogdan Jankowski, w Pabianicach mgr Arkadiusz Głowacki, w Piotrkowie Trybunalskim dr Maria Szymańska, w Radomsku mgr Zbigniew Piechowicz, w Tomaszowie Mazowieckim mgr Łukasz Kutyló, w Zgierzu mgr Wioletta Głowacka

2. Podstawowe informacje o badaniu i głównych rezultatach

Celem badania „Bieda w dzieciństwie jako zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym w przyszłości”, zrealizowanego w ramach projektu WZLOT, było uzyskanie wiedzy dotyczącej różnych obszarów deprywacji, której doświadczają dzieci (12/13 lat) zamieszkujące miejskie obszary koncentracji dziecięcej biedy („enklawy dziecięcej biedy”). Za taki obszar uznano rejon szkoły podstawowej, w której udział dzieci dożywianych ze środków publicznych jest co najmniej dwukrotnie większy niż średnio w szkołach podstawowych danego miasta. Fakt korzystania z dożywiania jest traktowany jako wskaźnik biedy, ponieważ bezpłatny posiłek przysługiwał tylko dzieciom z rodzin o niskich dochodach, określonych w Ustawie o pomocy społecznej. Rodziny te należą, zatem, do kategorii „ustawowo” biednych, a dzieci z tych rodzin określane zostały jako dzieci żyjące w biedzie.

Na podstawie uzyskanych informacji sformułowana została diagnoza sytuacji życiowej nastolatków zamieszkujących zubożałe części miasta w Łodzi, oraz w sześciu miastach województwa łódzkiego 50 tys.+: Bełchatowie, Pabianicach, Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim, Radomsku i Zgierzu. Analiza była prowadzona z perspektywy dzieci; to one były podmiotem, a nie tylko przedmiotem badania.

Badanie zostało przeprowadzone w oparciu o schemat analityczny, prezentujący sposób konceptualizacji procesu badawczego (aneks 1) i składało się z dwóch części: pierwszej z zastosowaniem ankiety audytoryjnej, oraz drugiej z zastosowaniem wywiadu swobodnego z ustaloną listą dyspozycji do wywiadu z wybranymi uczniami otrzymującymi bezpłatne obiady w badanych szkołach.

Ankieta audytoryjna została przeprowadzona w klasach szóstych. Badania zrealizowano w szkołach podstawowych, ponieważ w zdecydowanej większości dzieci w tym wieku uczęszczają do swoich szkół rejonowych. Dzięki temu można było wyznaczyć teren zamieszkiwania uczniów i ustalić miejsca w przestrzeni każdego miasta, gdzie występuje koncentracja rodzin z dziećmi w wieku szkoły podstawowej korzystających z pomocy społecznej. Podobnie jak w pozostałych badaniach wchodzących w skład projektu WZLOT, zakłada się, że biedne sąsiedztwo jest jedną z determinant szans życiowych dzieci z biednych rodzin. Dobór szkół do badania był celowy. Szkoły wyselekcjonowano na podstawie procentowego udziału uczniów otrzymujących dofinansowanie obiadów w szkole z miejskich ośrodków pomocy społecznej w ramach programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. We wstępnej fazie badania zebrano dane dotyczące liczby uczniów

otrzymujących darmowe obiady w poszczególnych szkołach podstawowych (z właściwych MOPS-ów) oraz liczby wszystkich uczniów w poszczególnych szkołach podstawowych (dla Łodzi z Kuratorium Oświaty, dla pozostałych miast z odpowiednich Wydziałów Oświaty). Wyliczony został udział uczniów dożywianych w każdej szkole podstawowej w badanych miastach⁶. Badania zrealizowano w szkołach mających najwyższe współczynniki dożywiania (największy udział dzieci z rodzin biednych) w danym mieście.

Ankiety audytoryjną przeprowadzono wśród uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej, ponieważ, zgodnie z opinią psychologów, nastolatki w tym wieku są już w stanie ocenić swoją sytuację życiową i są wystarczająco dojrzałe, żeby odpowiadać na pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety. Szczegółowy opis aranżacji i przebiegu badania zawiera aneks 2. Poniższa tabela przedstawia zestawienie dotyczące liczby szkół, klas oraz respondentów w poszczególnych miastach.

Tabela 1 Szkoły, klasy i uczniowie uczestniczący w badaniu ankietowym

Miasto	Liczba szkół	Liczba klas	Liczba wypełnionych ankiet
Łódź	11	31	549
Bełchatów	3	10	205
Pabianice	2	4	73
Piotrków Trybunalski	4	10	198
Tomaszów Mazowiecki	2	8	181
Radomsko	3	4	79
Zgierz	2	6	123
SUMA	27	73	1408

Źródło: opracowanie własne

Analizę statystyczną materiału uzyskanego w trakcie badania ankietowego przeprowadzono z zastosowaniem programu SPSS, a jej prezentacja podporządkowana została opracowanemu w ramach projektu WZLOT wymiarom deprivacji społecznej, dopasowanym do specyficznej sytuacji respondentów – dzieci w okresie adolescencji.

Pierwszą część raportu stanowi omówienie sytuacji rodzinnej oraz wybranych elementów statusu społeczno-ekonomicznego rodzin badanych uczniów, w drugiej prezentowane są istotne aspekty sytuacji życiowej nastolatków – wymiary deprivacji: ekonomiczny, przestrzenny, edukacyjny, kultury i partycypacji, relacyjny oraz zdrowia, a także złożony indeks deprivacji.

⁶ Szczegółowe informacje znajdują się w aneksie metodologicznym.

Należy podkreślić, że prezentowane poniżej rezultaty nie odnoszą się do **dzieci biednych**, lecz do dzieci zamieszkujących obszary miasta o relatywnie dużym nasileniu ludności biednej z dziećmi w wieku szkoły podstawowej. Dzieci żyjące w biedzie (dożywiane bezpłatnie) stanowią wśród nastoletnich respondentów mniejszość. Choć w niektórych szkołach prawie co drugi uczeń żył w rodzinie biednej, w większości szkół, w których prowadzone były badania co czwarte piąte dziecko wychowywało się w takiej rodzinie.

2.1 Główne rezultaty w skrócie

Jak dokumentują uzyskane przez nas rezultaty, wśród badanych nastolatków większość żyje i wychowuje się w warunkach, które nie odbiegają od uznawanych za „normalne” w naszym społeczeństwie.

Jednakże **ujawniona została grupa uczniów, których warunki życiowe i relacje społeczne zagrażają rozwojowi prowadzącemu do sukcesu szkolnego i w przyszłości do dobrej pracy**. W całej badanej zbiorowości grupa ta stanowi 13% ogółu. W jej skład wchodzi nastolatkowie, którzy doświadczają wielowymiarowej deprywacji. Zagrożenie dla prawidłowego rozwoju badanych nastolatków jest największe w Piotrkowie Trybunalskim (22%), gdzie częściej niż co piąty szóstoklasista doświadcza wielowymiarowej deprywacji oraz w Łodzi (15%) i w Pabianicach (14%), a najmniejsze w Bełchatowie (7%) i w Radomsku (8%).

Mimo tego, że miasta różnią się pod względem demograficznym, ekonomicznym i społecznym, sytuacja życiowa dzieci w badanych miastach wykazuje wiele podobieństw. Jednak także występują różnice w warunkach życia dzieci z poszczególnych miast, na co zwracamy uwagę w części raportu prezentującej szczegółowe wyniki. Łódzkie i piotrkowskie enklawy dziecięcej biedy zdają się stanowić szczególnie nieprzyjazne miejsca dorastania.

3. Wyniki badań ankietowych

3.1 Status społeczno-ekonomiczny rodziny

3.1.1 Sytuacja rodzinna i struktura rodziny respondentów

Skład gospodarstwa domowego uznawany jest za jedną z zasadniczych determinant sytuacji życiowej dziecka. Zwraca się uwagę przede wszystkim na to, czy rodzina jest pełna, czy niepełna podkreślając znaczenie socjalizacji do ról rodzinnych (ojca, matki)

dla funkcjonowania dziecka w przyszłości oraz możliwości zaspokojenia potrzeb materialnych i emocjonalnych dziecka.

Za znaczące dla rozwoju społecznego i emocjonalnego dziecka uważa się także liczebność rodzeństwa. Z jednej strony, bowiem, liczne rodzeństwo zmniejsza możliwości finansowe rodziny („bieda przez dzieci”), ale z drugiej strony sprzyja „uspołecznieniu” dziecka, co może przyczynić się do zwiększenia jego przedsiębiorczości i innowacyjności.

W całej badanej zbiorowości zdecydowana większość dzieci mieszka co najmniej z jednym rodzicem biologicznym. Ale co dwudzieste dziecko (5%) pozostaje poza rodziną biologiczną, będąc członkiem rodziny zastępczej lub wychowankiem domu dziecka. Najwięcej (15%) podopiecznych instytucji opiekuńczo wychowawczej znalazło się wśród badanych uczniów z Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie co szósty żyje poza rodziną biologiczną. Wychowankowie domu dziecka są także wśród respondentów z Bełchatowa, Tomaszowa Mazowieckiego, Łodzi i Zgierza. 2% ogółu badanych wychowuje się w rodzinach zastępczych; najwięcej w Łodzi (3% badanych uczniów w tym mieście).

W rodzinach pełnych żyje trzy czwarte ogółu badanych uczniów (74%), ale sytuacja dzieci w poszczególnych miastach jest pod tym względem bardzo zróżnicowana. W Piotrkowie Trybunalskim (68%), Łodzi i Pabianicach (po 66%) dzieci wychowujące się w rodzinach pełnych stanowią tylko dwie trzecie uczniów badanych w tych miastach, podczas gdy w Radomsku aż 89% żyje w rodzinie składającej się z obydwójga biologicznych rodziców.

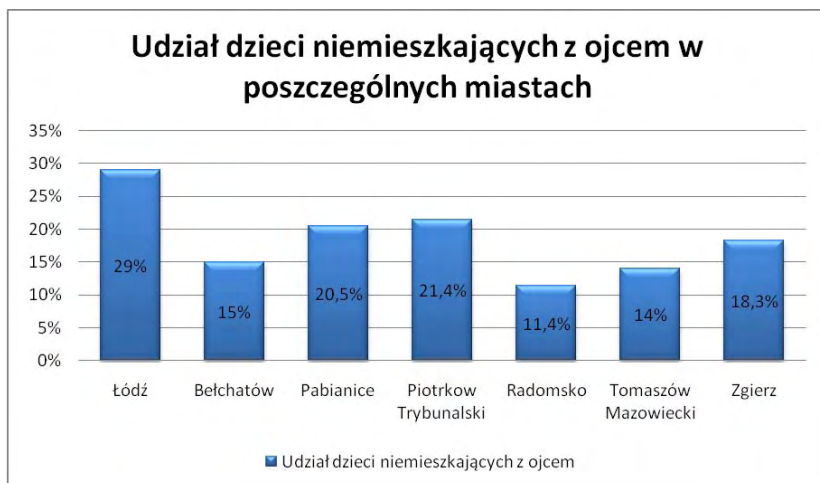
W rodzinie niepełnej wychowuje się co piąty respondent; zdecydowanie częściej bez ojca (22% ogółu respondentów) niż bez matki (3% ogółu respondentów). Odsetki te w badanych miastach są jednak znacznie zróżnicowane. Łódź jest miastem, w którym odnotowano wśród badanych najwyższy odsetek uczniów wychowujących się bez ojca (29%), oraz bez matki (6%). Natomiast w Radomsku najmniej dzieci wychowuje się bez ojca (11%), a żadne bez matki. W Łodzi i Pabianicach odsetek uczniów dorastających w rodzinach monoparentalnych jest największy, a w Radomsku i Bełchatowie najmniejszy. Szczegółowe dane znajdują się tabeli poniżej.

Tabela 2 Udział respondentów wychowujących się bez rodziców, w rodzinach monoparentalnych oraz w rodzinach pełnych

Miasto	Dzieci nie mieszkające z żadnym z rodziców biologicznych	Rodziny monoparentalne	Rodziny pełne
Łódź	5%	27%	68%
Bełchatów	3%	14%	83%
Pabianice	6%	26%	68%
Piotrków Trybunalski	15%	19%	66%
Radomsko	0	11%	89%
Tomaszów Mazowiecki	2%	14%	83%
Zgierz	5%	18%	77%

Źródło: opracowanie własne

Wykres 1 Udział respondentów niemieszkających z ojcem w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

Najczęściej występującym typem wśród rodzin respondentów jest rodzina z dwojgiem dzieci, odsetek ten wynosi od 44% w Pabianicach do 62% w Radomsku. Największy udział jednaków wśród ankietowanych szóstoklasistów odnotowano w Zgierzu (25%), natomiast najmniejszy w Radomsku (14%).

Udział rodzin wielodzietnych jest zróżnicowany w badanej zbiorowości uczniów z poszczególnych miast. Wynosi od 23% w Tomaszowie Mazowieckim do 33% w Pabianicach i Piotrkowie Trybunalskim. Szczegółowe dane ilustruje poniższy wykres.

Wykres 2 Udział respondentów żyjących w rodzinach wielodzietnych w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

Brak informacji dotyczącej sytuacji rodzinnej uczniów w Polsce nie pozwala na dokonanie oceny, w jakim stopniu struktura rodzin badanych uczniów odbiega od „średniej” krajowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że wychowywanie się w rodzinie niepełnej i wielodzietnej, zwiększa szansę na dorastanie w gorszych warunkach materialnych, a nawet w biedzie. Sprawą kluczową jest zatrudnienie rodziców oraz uzyskiwane przez nich dochody.

3.1.2 Zatrudnienie rodziców

Praca obydwójga rodziców stanowi najczęstszą sytuację w rodzinach badanych uczniów, choć różnice w tym zakresie są znaczące między miastami. W Tomaszowie Mazowieckim bowiem 72% uczniów ma pracujących obydwójga rodziców, a w Radomsku tylko 61%. W Radomsku i Bełchatowie popularna zdaje się być także w badanej zbiorowości rodzina z jednym żywicielem, ponieważ udział uczniów z niepracującą matką przewyższa tam udział rodzin monoparentalnych.

Choć w badanej zbiorowości rzadko się zdarza, że rodzice ucznia nie pracują, na fakt ten należy zwrócić szczególną uwagę, ponieważ chodzi o ludzi, którzy są relatywnie młodzi.

Najmniej respondentów zadeklarowało, że żaden z rodziców nie pracuje w Tomaszowie Mazowieckim, niecałe 3%, natomiast największy odsetek szóstoklasistów, wychowujących się w rodzinach, w których żaden z rodziców nie pracuje jest w Radomsku.

Tabela 3 Udział respondentów żyjących w rodzinach o różnym zatrudnieniu rodziców w badanych miastach

Miasto	Oboje rodzice pracują	Jeden rodzic pracuje	Żaden rodzic nie pracuje
Łódź	68%	27%	5%
Bełchatów	66%	28%	5%
Pabianice	68%	26%	6%
Piotrków Trybunalski	67%	28%	5%
Radomsko	61%	33%	6%
Tomaszów Mazowiecki	72%	25%	3%
Zgierz	71%	26%	3%

Źródło: opracowanie własne

Aktywność zawodowa ojców jest wyższa niż aktywność zawodowa matek. 83% szóstoklasistów stwierdziło, że ich ojciec pracuje, natomiast dla matek odsetek ten wynosi 77%. Dane dotyczące aktywności rodziców w poszczególnych miastach znajdują się na wykresie poniżej.

Wykres 3 Aktywność zawodowa ojców i matek respondentów w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

Łódź jest jedynym miastem, w którym więcej respondentów wskazało, że ich matka pracuje, niż, że ich ojciec pracuje. Jest to związane z faktem, że w Łodzi udział respondentów nie mieszkających z ojcem jest największy. Największa dysproporcja pomiędzy liczbą niepracujących matek, a ojców występuje w Radomsku i Bełchatowie, w obu przypadkach różnica wynosi powyżej 20 punktów procentowych.

Ponieważ duża liczba Polaków znalazła miejsca pracy za granicą i nasilać się zaczęło zjawisko „eurosieroctwa”, zapytaliśmy uczniów, czy ich rodzice pracują w kraju, czy za granicą. Okazało się, że największy odsetek matek i ojców pracujących za granicą zanotowano w Piotrkowie Trybunalskim; wynosi on odpowiednio 3% i 7%. W innych miastach udział matek, które pracują poza Polską nie przekracza 1,5%. Natomiast dla ojców odsetek ten wynosi: 5% w Tomaszowie Mazowieckim, 4% w Radomsku, po 3% w Bełchatowie i Łodzi. W Pabianicach i w Zgierzu zjawisko to jest marginalne w rodzinach badanych uczniów.

3.1.3 Warunki mieszkaniowe

Mieszkanie pełni wielorakie funkcje: funkcję integracyjną, zabezpieczającą, gospodarczą itd. Dla ucznia jest miejscem, w którym odrabia się lekcje, spędza czas wolny, śpi i konsumuje. Nieodpowiednie warunki mieszkaniowe utrudniają wywiązywanie się z obowiązków ucznia, a brak odpowiednich urządzeń sanitarnych w mieszkaniu, uniemożliwiający utrzymanie higieny, może skutkować wykluczeniem z grupy rówieśniczej.

Za trudne warunki mieszkaniowe uznaliśmy mieszkania jednopokojowe, w mieszkaniach kilkupokojowych brak pokoju do własnej dyspozycji respondenta, brak ciepłej wody i ubikacji w mieszkaniu.

Bełchatów i Radomsko charakteryzują najlepsze warunki mieszkaniowe badanych uczniów, a Łódź najgorsze. W dwóch pierwszych miastach zamieszkiwanie w pomieszczeniu jednoizbowym zdarza się śladowo, a względna liczba uczniów mających pokój do swojej dyspozycji jest największa (69% i 65% odpowiednio). Równocześnie tylko 5% i 3% badanych uczniów z tych miast nie ma w mieszkaniu wydzielonego pokoju dla dzieci.

Natomiast w Łodzi najczęściej w porównaniu z pozostałymi miastami (9%) spotkać można wśród respondentów dziewczynę lub chłopca, którzy zamieszkują z całą rodziną w jednym pokoju i najrzadziej takich (46%), którzy mają pokój do własnej dyspozycji. W pozostałych miastach w lokalach jednopokojowych mieszka w Zgierzu i Pabianicach

(po 6% uczniów z tych miast), a w Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim (po 5%). Pokój do własnej dyspozycji ma w Zgierzu i Tomaszowie Mazowieckim ponad połowa uczniów, w Piotrkowie Trybunalskim 46%, a w Pabianicach 42%.

Istotnym wskaźnikiem jakości warunków mieszkaniowych jest również dostęp do ciepłej wody i ubikacji w mieszkaniu. Najgorsza pod tym względem sytuacja jest w Łodzi, gdzie 9% uczniów nie ma w mieszkaniu ciepłej wody, a 6% ubikacji, w Radomsku odpowiednio 8% i 5%, w Piotrkowie Trybunalskim 8% i 4%, w Zgierzu po 3%, w Pabianicach i Bełchatowie po 3% i 2%.

Podsumowanie:

Status społeczno-ekonomiczny rodzin badanych uczniów określany na podstawie składu, zatrudnienia i warunków mieszkaniowych jest zróżnicowany w poszczególnych miastach. Choć w zdecydowanej większości rodzice pracują, w rodzinach niepełnych jedyny żywiciel, jakim jest najczęściej matka, może mieć trudności w zaspokojeniu potrzeb bytowych dzieci, a także może mieć trudności w zapewnieniu opieki i rodzicielskiego zainteresowania dzieckiem z braku czasu, który musi poświęcić przede wszystkim na zdobywanie środków do życia. Z tego punktu widzenia respondenci z Łodzi, Piotrkowa i Pabianic zdają się być w najgorszej sytuacji. W tych trzech miastach także udział respondentów mających najgorsze warunki mieszkaniowe jest największy. Częściej niż gdzie indziej spotyka się wśród badanych z tych miast dziewczynę lub chłopca, którzy wraz z całą rodziną mieszkają w jednym pokoju, śpią razem z dorosłymi w tym samym pomieszczeniu (nie ma wydzielonego pokoju dla dzieci), nie mają warunków do zachowania higieny. Ponieważ w społeczeństwie kapitalistycznym warunki mieszkaniowe różnicują się w zależności od dochodów, można przypuszczać, że ci uczniowie, którzy mieszkają w najtrudniejszych warunkach, żyją także w rodzinach o najniższych dochodach. Z dużym prawdopodobieństwem można domniemywać, że badani nastolatki powielią los swoich rodziców, gdy chodzi o co najmniej warunki mieszkaniowe, a biorąc pod uwagę utrudnienia w realizacji roli ucznia, wynikające z tych warunków, także ich status materialny.

3.2 Sytuacja życiowa respondentów – wymiary deprivacji

3.2.1 Wymiar ekonomiczny

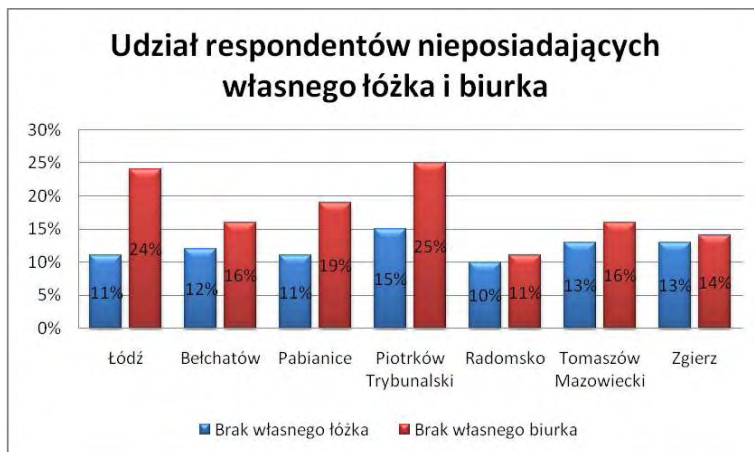
Podczas gdy sytuację ekonomiczną dorosłych określają przede wszystkim dochody i posiadanie dóbr (trwałych), w odniesieniu do dzieci takie czynniki nie mają zastosowania. Z punktu widzenia dzieci ważny jest nie brak zasobów materialnych *per se*, lecz wykluczenie z aktywności, które rówieśnicy uważają za oczywiste, z powodu ich braku, co może prowadzić do poczucia zawstydzenia, ograniczania kontaktów koleżeńskich a czasem do agresji. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że sytuacja finansowa rodziców determinuje położenie ekonomiczne dziecka, ale wykluczenie ekonomiczne dziecka nie wyczerpuje się w braku pieniędzy.

Przygotowując narzędzie badawcze zespół opracował listę dóbr materialnych istotnych z punktu widzenia funkcjonowania dziecka. Część z nich wpływa na możliwość realizacji przez niego roli ucznia, jak posiadanie biurka, łóżka, komputera, czy dostępu do Internetu w domu, inne, jak rower, czy odtwarzacz MP3, określają pozycję dziecka w grupie rówieśniczej. Pełna lista obejmowała posiadanie przez ucznia: własnego biurka, własnego łóżka, przyborów szkolnych, komputera, książek i czasopism dla młodzieży, dostępu do Internetu w domu, roweru i odtwarzacza MP3/4.

Jeśli przyjąć, że posiadanie tych wszystkich przedmiotów oznacza dobrą sytuację ekonomiczną dziecka, to w żadnym z badanych miast udział respondentów znajdujących się w takiej sytuacji nie przekracza połowy badanych. Najwięcej odnotowano ich w Zgierzu i Radomsku – niemal po 50% wszystkich badanych z tych miast, a następnie w Pabianicach 43% i Bełchatowie – 40%. W Łodzi, Tomaszowie Mazowieckim i Piotrkowie Trybunalskim wskaźnik ten kształtuje się poniżej 40%.

Traktując brak łóżka oraz biurka do własnej dyspozycji za najostrejszy przejaw deprivacji materialnej dziecka sprawdziliśmy, z jaką częstością podlegają jej badani uczniowie. We wszystkich badanych miastach swojego łóżka nie ma częściej niż co dziesiąty respondent. Największy odsetek dzieci zmuszonych do spania z kimś innym w jednym łóżku jest w Piotrkowie Trybunalskim – 15%. Jednakże, jeszcze częściej zdarza się sytuacja, że dzieci nie mają własnego biurka – miejsca gdzie mogą odrobić lekcje. W Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim taka sytuacja dotyczy co czwartego ucznia, a w Pabianicach co piątego. W pozostałych miastach udział dzieci nieposiadających własnego biurka wynosi około 15%.

Wykres 4 Udział respondentów nieposiadających swojego łóżka oraz swojego biurka w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

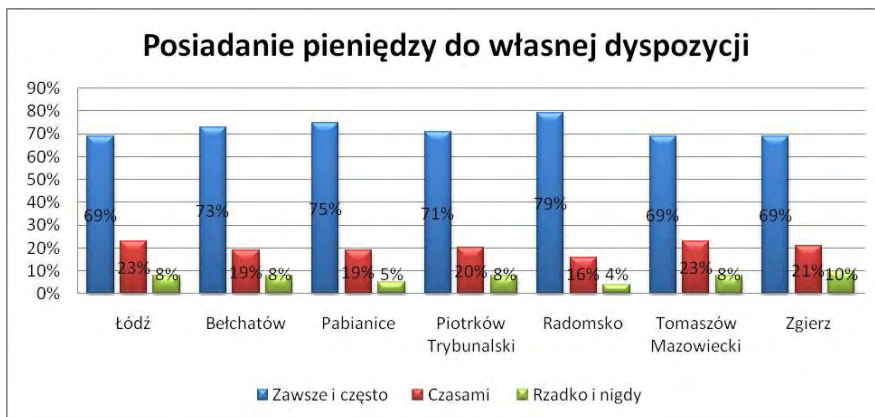
Posiadanie komputera i dostęp do Internetu nie tylko ułatwia realizację roli ucznia, ale także umożliwia kontakty koleżeńskie i relacje w grupie rówieśniczej. Wspólne „granie na komputerze” oraz wymiana informacji o tym, co znalazło się w Internecie i *czatowanie* stanowi wyraz przynależności do grona tych, którzy mają „to, co należy”. Brak komputera i dostępu do Internetu może prowadzić do wykluczenia cyfrowego, które ograniczać będzie przyszłe szanse zawodowe dzisiejszych nastolatków. Tymczasem, w Pabianicach i Piotrkowie Trybunalskim co dziesiąty badany szóstoklasista nie ma komputera. W Łodzi takich osób jest 7%, a w pozostałych miastach 5% lub mniej.

Dostęp do Internetu jest jeszcze bardziej ograniczony dla nastolatków mieszkających w enklawach dziecięcej biedy. W Pabianicach i Piotrkowie Trybunalskim 28% ankietowanych uczniów nie ma w swoim domu takiej możliwości, w Łodzi, Zgierzu i Radomsku, bez mała co piąty, w Tomaszowie Mazowieckim co szósty, natomiast w Bełchatowie co dziesiąty.

W tej fazie cyklu życia, w której są nasi respondenci, istotne jest posiadanie pieniędzy do własnej dyspozycji. Możliwość dysponowania nawet drobnymi kwotami pozwala na poczucie niezależności, a także, co bardzo istotne w tym wieku, na możliwość funkcjonowania w grupie rówieśniczej. Jak się okazuje od dwóch trzecich do trzech czwartych nastolatków z badanych miast ma zawsze i często pieniądze do własnej dyspozycji. Ale z punktu widzenia celu badania, jakim jest ustalenie, jaka część badanej młodzieży

podlega deprywacji materialnej, istotne jest stwierdzenie, że znacząca część badanych nastolatków najwyżej od czasu do czasu lub prawie nigdy nie ma pieniędzy do własnej dyspozycji. W Łodzi, Tomaszowie Mazowieckim i w Zgierzu w takiej sytuacji jest prawie co trzeci badany (31%), w Bełchatowie, Pabianicach, Piotrkowie Trybunalskim częściej niż co czwarty, a w Radomsku częściej niż co piąty.

Wykres 5 Udział respondentów w badanych miastach dysponujących pieniędzmi na własne potrzeby



Źródło: opracowanie własne

Respondenci najczęściej otrzymują pieniądze od rodziców, rzadziej od innych osób. Niektórzy zarabiają samodzielnie na własne wydatki. Taka sytuacja występuje najczęściej w Bełchatowie i Radomsku, gdzie 8% uczniów zarabia, w Zgierzu i Tomaszowie Mazowieckim dotyczy to 7% ankietowanych szóstoklasistów, w Piotrkowie Trybunalskim 6%, natomiast w Łodzi i Pabianicach co 20 uczniów wykonuje jakąś pracę, aby zdobyć pieniądze.

Podsumowanie:

W szkołach zlokalizowanych w „enklawach dziecięcej biedy” udział uczniów posiadających zestaw przedmiotów uznanych przez zespół badawczy za wskaźnikowy dla dobrych warunków ekonomicznych nastolatka nie przekracza w poszczególnych miastach 50%. Zasięg skumulowanej deprywacji materialnej jest największy w Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim i w Pabianicach. Równocześnie w tych miastach występuje liczniejsza niż gdzie indziej grupa nastolatków wykluczonych z relacji koleżeńskich za pośrednictwem

Internetu i zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. W Łodzi także znaczna część nastolatków jest biedna w sensie monetarnym, nie posiadając wcale lub tylko okazjonalnie pieniędzy na swoje potrzeby. Jednakże relatywnie mała grupa badanych w tym mieście próbuje zarobić samodzielnie na swoje wydatki, podczas gdy w Bełchatowie i Radomsku, gdzie sytuacja ekonomiczna dzieci jest względnie najlepsza, udział zarabiających nastolatków jest największy.

3.2.2 Wymiar przestrzenny

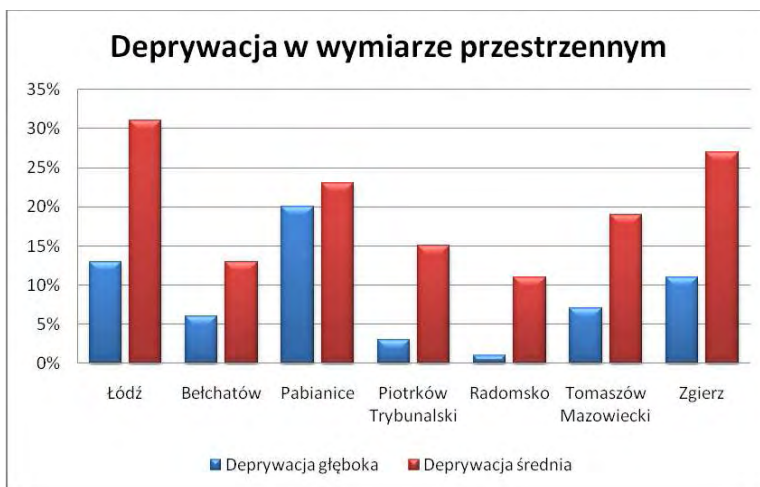
Badania ankietowe w ramach projektu WZLOT prowadzone były w szkołach zlokalizowanych w zubożałych sąsiedztwach. Przestrzeń miejska w obrębie rejonów tych szkół jest zdegradowana, w większości badanych miast przemysłowych przeważają zdekapitalizowane budynki. Większość szkół, w których realizowano badania położona jest w centralnej części miast, nieliczne wyjątki stanowiły szkoły położone na peryferiach (Radomsko) lub w blokowiskach (Bełchatów). Pogłębione obserwacje i opisy rejonów szkół w Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim, Zgierzu i Pabianicach pozwalają stwierdzić, że nie jest to przyjazne i sprzyjające rozwojowi dzieci środowisko. W Łodzi najczęściej najbliższe otoczenie badanych dzieci stanowią tak zwane „podwórka-studnie”, otoczone ścianami kamienic, wybetonowane, pozbawione zieleni, ławek czy jakiegokolwiek innej infrastruktury dla dzieci. Najczęściej znajdują się tam jedynie kontenery na śmieci oraz parkujące samochody. Trzepak, najczęściej zardzewiały, stanowi miejsce spotkań i zabaw dzieci z okolicy. Nie dość, że brak jest tam infrastruktury sprzyjającej bezpiecznym dziecięcym zabawom, widoczne są próby ograniczenia aktywności najmłodszych. Na ścianach znajdują się tabliczki i napisy informujące o zakazie gry w piłkę. Brak możliwości znalezienia miejsca do zabawy sprzyja niebezpiecznym pomysłom, jak na przykład bardzo popularnemu wśród młodocianych mieszkańców łódzkich enklaw biedy bieganiu po dachach komórek.

Dla ustalenia tego, jak nastolatki postrzegają okolicę, w której mieszkają, czy dobrze się w niej czują, poproszono respondentów o dokonanie oceny, czy zamieszkiwanie tutaj daje im poczucie bezpieczeństwa, czy chcieliby się stąd wyprowadzić, czy mogą tu spędzić ciekawie czas oraz czy mają tu dużo koleżanek i kolegów.

W zdecydowanej większości badani nastolatki pozytywnie oceniają swoją najbliższą okolicę, w tym przede wszystkim to, że mają tam koleżanki i kolegów zapewniających im przynależność do grupy rówieśniczej. Ale istnieje też grupa takich, którzy

bardzo krytycznie oceniają swoje miejsce zamieszkania i wyrażają chęć wyprowadzenia się, gdyby taka możliwość zaistniała. Dla oszacowania rozmiaru niezadowolenia z miejsca zamieszkania zbudowaliśmy indeks deprivacji przestrzennej, który obejmował trzy wymiary: poczucie bezpieczeństwa, chęć wyprowadzenia się, możliwości spędzania czasu wolnego. Z przeprowadzonej analizy wynika, że najwięcej respondentów, którzy doświadczają deprivacji łącznie we wszystkich trzech analizowanych aspektach („głębokiej deprivacji”), jest w Pabianicach 20%, a następnie w Łodzi 13% i w Zgierzu 11%. Jeśli bierze się pod uwagę niezadowolenie deklarowane z dwóch spośród trzech analizowanych aspektów, określane przez nas jako „deprivacja średnia” najwięcej wskazań uzyskały te same miasta co poprzednio, jednakże w innym uszeregowaniu: w Łodzi 31% respondentów, w Zgierzu 27%, w Pabianicach 23% doświadcza deprivacji na średnim poziomie. W innych miastach, poziom deprivacji w wymiarze przestrzennym jest niższy, co szczegółowo obrazuje wykres poniżej. Zwraca uwagę Radomsko, gdzie badani nastolatki bardzo pozytywnie oceniają swoją okolicę.

Wykres 6 Udział uczniów doznających deprivacji w wymiarze przestrzennym w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

Brak poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wyrażają najczęściej uczniowie z Pabianic i Łodzi, gdzie odpowiednio co trzeci i co czwarty respondent nie czuje się bezpiecznie w bliskim sąsiedztwie. W Zgierzu poczucie zagrożenia

ma 18% ankietowanych szóstoklasistów, natomiast w Tomaszowie Mazowieckim, Piotrkowie Trybunalskim, Radomsku i Bełchatowie po około 10% respondentów.

Badani łodzianie (30%), zgierzanie (24%) i pabianiczanie (23%), częściej niż ich rówieśnicy mieszkający w Bełchatowie, Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim (po około 20%) oraz niż radomszczanie (12%) mają poczucie braku możliwości ciekawego spędzania czasu w okolicy zamieszkiwania.

Natomiast chęć wyprowadzenia się do innej okolicy zadeklarował bez mała co piąty respondent z Łodzi i Pabianic, 16% uczniów z Tomaszowa Mazowieckiego, 14% z Bełchatowa, po 12% z Piotrkowa Trybunalskiego i Zgierza oraz 8% uczniów z Radomska.

Podsumowanie:

Zadowolenie z miejsca zamieszkania jest jednym z istotnych czynników wpływających na dobre samopoczucie i wysoką jakość życia, dotyczy to również dzieci i młodzieży. Większość badanych uczniów dobrze ocenia okolicę, w której mieszka, a szczególnie kontakty rówieśnicze w najbliższym sąsiedztwie. Jednakże istnieje znacząca grupa respondentów, którzy są odmiennego zdania, nie czują się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania, nie mają możliwości ciekawego spędzenia czasu w swojej okolicy, chcieliby się przeprowadzić w inne miejsce. Najwięcej uczniów deklaruujących negatywny stosunek do swojego miejsca zamieszkania jest w Pabianicach, Łodzi i Zgierzu.

3.2.3 Wymiar edukacyjny

Szkoła jest bardzo znaczącą instytucją w życiu ucznia, która równocześnie może sprzyjać integracji, jak i może generować wykluczenie dzieci. Jest czynnikiem integracji, ponieważ grupuje dzieci z okolicy i tworzy z nich małe społeczności klasy. Dla niektórych uczniów jednakże może być także czynnikiem wykluczającym i stygmatyzującym, jeśli nie potrafi dostosować działań do potrzeb jednostki, nie pobudza dzieci do aktywności, nie dostrzega lub akceptuje fakt odrzucenia poszczególnych uczniów przez kolegów.

3.2.3.1 Funkcjonowanie w roli ucznia

Rola ucznia jest jedną z najważniejszych ról społecznych wypełnianą przez dzieci w okresie adolescencji. Ma ona decydujący wpływ zarówno na codzienne funkcjonowanie dziecka, jak i na jego potencjalny rozwój. Realizowanie roli ucznia może być analizowane

w wielu aspektach, takich jak: osiągnięcia edukacyjne, stosunek do szkoły, dobre samopoczucie w szkole. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że dla uczniów pochodzących z rodzin o niskim statusie społeczno-ekonomicznym, dysfunkcyjnych, szkoła jest instytucją opresyjną, obcą, co w znacznym stopniu utrudnia im prawidłowe funkcjonowanie w środowisku szkolnym oraz negatywnie wpływa na osiągnięcia edukacyjne i rozwój dzieci.

W ankiecie zawarty został zestaw pytań pozwalający wielowymiarowo opisać funkcjonowanie dziecka w roli ucznia. Obejmuje on: osiągnięcia szkolne w aspekcie obiektywnym (powtarzanie klasy, uczestnictwo w zajęciach wyrównawczych) i subiektywnym (samoocena własnych osiągnięć), antycypowany stosunek nauczycieli do ucznia (czy uczeń jest lubiany przez nauczycieli, czy jest sprawiedliwie oceniany), wykluczenie i samo wykluczenie ze społeczności szkolnej (poczucie osamotnienia w szkole, opuszczanie lekcji, strach przed szkołą).

Obiektywnym wskaźnikiem niskich osiągnięć edukacyjnych jest powtarzanie klasy. Pomiędzy miastami istnieją znaczące różnice, gdy chodzi o zasięg tego zjawiska wśród badanych. Najwięcej uczniów (10%), którzy zostali wykluczeni ze swojej klasy wskutek niedostatecznych osiągnięć edukacyjnych odnotowano w próbie pabianickiej. W Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim po 7% szóstoklasistów powtarzało jakąś klasę, w Bełchatowie, Tomaszowie Mazowieckim i Zgierzu udział uczniów drugorocznych wynosił 3-4%, natomiast w Radomsku żaden z ankietowanych szóstoklasistów nie znalazł się w takiej sytuacji.

Uczestnictwo w zajęciach wyrównawczych, mających na celu zmniejszenie deficytów w wiedzy, stanowi także dobry obiektywny wskaźnik osiągnięć szkolnych. Zajęcia wyrównawcze są bowiem organizowane dla tych, którzy sobie nie radzą z programem szkolnym. Okazuje się, że w Łodzi i Pabianicach ponad połowa badanych uczniów miała lekcje wyrównawcze, w Piotrkowie Trybunalskim, Radomsku i Tomaszowie Mazowieckim po ponad czterdzieści procent badanych, w Zgierzu co trzeci uczeń, a w Bełchatowie, jedynie 15%.

Subiektywną ocenę osiągnięć szkolnych badano stosując metodę projekcyjną. Uczniowie zostali zapytani o to, jak badany jest oceniany przez wychowawcę klasy. Największy udział dzieci twierdzących, że wychowawca uważa ich za słabego lub bardzo słabego ucznia jest w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim po 12%, w Bełchatowie takiego zdania jest 9%, w Pabianicach 8%, w Zgierzu 7%, natomiast w Radomsku 4%.

Kolejnym aspektem, który został poddany analizie jest poczucie, że otrzymywane w szkole oceny są sprawiedliwe. Bez mała co czwarty ankietowany uczeń ze Zgierza, uważa, że nie jest oceniany sprawiedliwie, takiego samego zdania jest 14% uczniów w Łodzi, 13% uczniów w Piotrkowie Trybunalskim, Radomsku i Tomaszowie Mazowieckim, oraz co dziesiąty uczeń w Bełchatowie i Pabianicach.

W ramach analizy funkcjonowania dzieci w roli ucznia badano również subiektywne poczucie bycia akceptowanym przez nauczycieli. W Łodzi 15% dzieci twierdzi, że nauczyciele ich nie lubią, podobnego zdania jest 12% uczniów ze Zgierza i Bełchatowa, w Pabianicach i Tomaszowie Mazowieckim taką opinię wyraziło nieco więcej niż 10% ankietowanych, natomiast w Radomsku 7%.

Zdecydowanie negatywny wpływ na funkcjonowanie w roli ucznia ma poczucie osamotnienia w szkole. Takiego stanu doświadcza bez mała co 10 respondent z Łodzi, Bełchatowa, Pabianic i Piotrkowa Trybunalskiego, w Tomaszowie Mazowieckim i Zgierzu samotność w szkole odczuwa 7% szóstoklasistów, a w Radomsku 5%.

W Piotrkowie Trybunalskim 6% uczniów boi się chodzić do szkoły, w Zgierzu taka sytuacja dotyczy co 20 ucznia, w pozostałych miastach odsetek uczniów deklarujących obawę przed miejscem nauczania wynosi od 3 do 4%.

Uczniowie, którzy nie czują się dobrze w środowisku szkolnym, mają tendencję do opuszczania lekcji. Takie zachowanie jest częstsze u uczniów starszych niż nasi respondenci. Jednakże w Pabianicach bez mała co czwarty ankietowany uczeń stwierdził, że w poprzednim roku szkolnym (w piątej klasie) był na wagarach. Do takiego zachowania przyznało się 12% uczniów z Piotrkowa Trybunalskiego, 11% uczniów z Bełchatowa oraz 9% szóstoklasistów z Łodzi, 6% respondentów z Radomska, Tomaszowa Mazowieckiego i Zgierza.

Podsumowanie:

Szkoła pełni wobec zdecydowanej większości badanych uczniów funkcję instytucji integrującej. Nastolatkomie lubią chodzić do szkoły, mają poczucie, że są oceniani sprawiedliwie, że mają osiągnięcia odpowiadające ich zaangażowaniu. Nie opuszczają lekcji i czują, że są członkami społeczności klasowej. Jednakże w każdym mieście istnieje grupa uczniów, którym szkoła jawi się jako instytucja mało przyjazna. Zapewne są to słabi uczniowie, którzy nie zyskują sympatii nauczycieli, a także kolegów. Reagują samo wykluczeniem, opuszczając lekcje. Nie zostali w porę dostrzeżeni.

3.2.3.2 Zajęcia pozalekcyjne

Zajęcia pozalekcyjne organizowane przez szkołę

W życiu szkolnym ucznia bardzo istotną rolę odgrywają zajęcia pozalekcyjne. Pozwalają rozwijać zainteresowania i talenty, sprzyjają integracji z grupą rówieśniczą poprzez uczestnictwo w kółkach przedmiotowych i zajęciach sportowych, umożliwiają rozwój kulturalny poprzez udział w wycieczkach, spektaklach teatralnych i seansach kinowych. Brak udziału w tych aktywnościach stanowi formę wykluczenia ucznia z ważnych aspektów funkcjonowania społeczności szkolnej. Trzeba jednak zauważyć, że „czynnikiem” wykluczającym mogą być zarówno praktyki stosowane w szkole, jak i sam uczeń. Praktyką dyskryminacyjną może być na przykład zapraszanie do uczestnictwa w kółku zainteresowań uczniów najlepszych, rokujących nadzieję na uczestnictwo w olimpiadach przedmiotowych, lub wykluczanie z zajęć osób, które mają specjalne potrzeby edukacyjne. Gdy chodzi o auto-wykluczanie, to ma ono miejsce wtedy, gdy dziewczyna lub chłopiec wiedząc, że rodzice nie mają pieniędzy, nie mówią im o wycieczce, czy pójściu do kina, żeby nie narazić ich na dyskomfort. W szkole natomiast udają, że zapomnieli przynieść zgodę na wyjazd. Innym stosowanym wybiegiem przez uczniów z biednych rodzin jest stwierdzenie, że po prostu nie chcą pojechać, że wolą zostać w szkole. Natomiast prawdziwym powodem rezygnacji może być brak odpowiedniego stroju, uznawanego przez większość za „odpowiedni” na wycieczkę lub w teatrze oraz brak kieszonekowego. Bójąc się narazić na drwiny i docinki, uczniowie z biedniejszych rodzin po prostu rezygnują z uczestnictwa.

Tabela 4 Udział respondentów nie uczestniczących w podanych formach aktywności pozalekcyjnej w badanych miastach

Miasto	Kółko zainteresowań	Wycieczki szkolne	Wyjścia do kina/teatru	Udział w akademiach/ przedstawieniach	Zajęcia sportowe
Łódź	50%	12%	8%	47%	60%
Bełchatów	28%	5%	8%	28%	50%
Pabianice	53%	18%	8%	29%	38%
Piotrków Trybunalski	39%	7%	10%	35%	44%
Radomsko	68%	3%	4%	11%	69%
Tomaszów Mazowiecki	44%	11%	11%	40%	62%
Zgierz	61%	4%	6%	40%	61%

Źródło: opracowanie własne

Jak ilustrują dane w tabeli 4. odsetek uczniów nie biorących udziału w poszczególnych zajęciach pozaszkolnych różnicuje się w zależności od rodzaju zajęć, a w ramach tych samych zajęć w zależności od miasta, w którym mieszkają badani.

Jeśli za wskaźnik udziału w zajęciach pozalekcyjnych przyjąć liczbę form aktywności, w jakich uczeń uczestniczy (maksymalnie 5, wyszczególnionych w tabeli), to okazuje się, że istnieje liczna grupa młodzieży, której aktywność pozalekcyjna nie przekracza dwóch rodzajów zajęć. Tych, którzy uczestniczą tylko w jednej formie aktywności, określiliśmy jako „wykluczonych z zajęć pozalekcyjnych”, tych, którzy uczestniczą tylko w dwóch rodzajach aktywności, nazwaliśmy „zagrożonymi wykluczeniem z zajęć pozalekcyjnych”.

Wykres 7 Udział uczniów wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem z zajęć pozalekcyjnych w poszczególnych miastach



Źródło: opracowanie własne

Największy udział uczniów wykluczonych z zajęć pozalekcyjnych stwierdziliśmy w Tomaszowie Mazowieckim i w Łodzi, gdzie odpowiednio 12% oraz 11% szóstoklasistów z tych miast nie korzystała lub korzystała tylko z jednej formy zajęć pozalekcyjnych. Natomiast zagrożonych wykluczeniem było najwięcej w Łodzi 35% uczniów oraz w Zgierzu, Tomaszowie Mazowieckim i w Pabianicach, gdzie bez mała co trzeci ankietowany nie bierze udziału w większości zajęć pozalekcyjnych wziętych pod uwagę w badaniu. Nastolatki z Bełchatowa i Radomska wyróżniają się pozytywnie pod omawianym względem. Zasięg wykluczenia z zajęć pozalekcyjnych w Radomsku nie przekracza, bowiem, jednego procentu

wśród badanych uczniów, a zasięg zagrożenia wykluczeniem z zajęć pozalekcyjnych w obydwu miastach nie przekracza dwudziestu procent.

Formą zajęć pozalekcyjnych, w których absencja jest najmniejsza są wycieczki szkolne oraz wyjścia do teatru i kina. Jednakże, w Pabianicach bez mała co piąty uczeń, natomiast w Łodzi i Tomaszowie Mazowieckim nieco częściej niż co dziesiąty znalazł się poza grupą klasowych wycieczkowiczów.

W akademiach i przedstawieniach nie brała udziału prawie połowa łódzkich szóstoklasistów i po czterdzieści procent badanych zgierzan i tomaszowian, ale tylko jedenaście procent badanych uczniów z Radomska.

Szczególnym rodzajem zajęć pozalekcyjnych są kółka zainteresowań. Szkoły stosują zróżnicowane praktyki dotyczące sposobów rekrutacji uczestników i opłacania nauczycieli za prowadzenie tych zajęć. Zapewne odzwierciedlają się one w wynikach otrzymanych w poszczególnych miastach. Okazuje się, bowiem, że istnieje bardzo duże zróżnicowanie, gdy chodzi o zasięg uczestnictwa respondentów w kółkach zainteresowań. W Radomsku i Zgierzu znacząca większość badanych uczniów była wykluczona z udziału w kółkach zainteresowań, podczas gdy w Bełchatowie dotyczyło to tylko nieco więcej niż jednej czwartej ankietowanych.

Znaczna część uczniów nie jest zaangażowana w zajęcia sportowe na terenie szkoły. W Radomsku, Tomaszowie, Zgierzu i Łodzi ponad sześćdziesiąt procent badanych uczniów nie uczestniczy w treningach sportowych organizowanych w szkole, podczas gdy w Pabianicach i Piotrkowie Trybunalskim po około czterdzieści procent.

Podsumowanie:

Można przypuszczać, że w przypadku uczniów nieuczestniczących w zajęciach pozalekcyjnych przyczyny tego stanu rzeczy znajdują się zarówno po stronie szkoły, jak i samych badanych. Z wywiadów grupowych przeprowadzonych z udziałem nauczycieli z badanych szkół wynika, że szkoły znajdują środki finansowe na opłacanie udziału uczniów z najbiedniejszych rodzin w wycieczkach i wyjazdach. Młodzież, której rodziny są klientami pomocy społecznej, jest ich zdaniem, dobrze „zaopiekowana” na terenie szkoły. W trudniejszej sytuacji natomiast znajdują się uczennice i uczniowie, którzy wychowują się w rodzinach ledwo wiążących koniec z końcem, ale pozostających poza systemem pomocy społecznej. W tych przypadkach często ma miejsce sytuacja samo-wykluczania młodzieży z uczestnictwa w zajęciach, które wymagają zaangażowania środków finansowych przez rodziców, a więc w wycieczkach, wyjazdach do teatru czy w zajęciach sportowych.

W przypadku kółek zainteresowań, zasoby materialne rodziny nie mają bezpośredniego znaczenia i wykluczające praktyki stosowane przez szkołę zdają się mieć pierwszeństwo. Jednakże wpływ sytuacji rodzinnej może ujawniać się jako brak inspiracji i zrozumienia dla uczestnictwa dziecka w zajęciach pozaobowiązkowych, lub jako obciążanie go obowiązkami rodzinnymi (np. opieką nad młodszym rodzeństwem), utrudniającymi systematyczne uczestnictwo w pracach kółka zainteresowań.

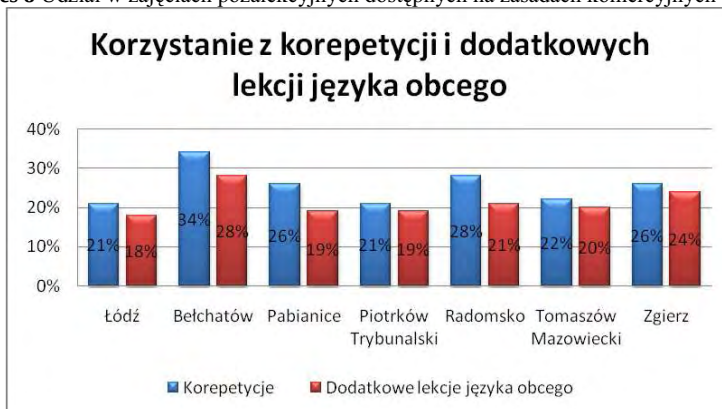
Zajęcia pozalekcyjne dostępne na komercyjnych zasadach

Sytuacja materialna rodziców i zrozumienie dla potrzeb edukacyjnych i rozwojowych dziecka ma natomiast istotne znaczenie w przypadku aktywności, które są dostępne na komercyjnych zasadach. Są nimi m. in. korepetycje i nauka języków obcych. Rodzice decydują się na dodatkowe, płatne lekcje, aby wesprzeć dziecko z trudnościami w nauce, lub gdy uważają, że wiedza przekazywana w szkole nie jest wystarczająca, żeby syn lub córka dostali się do dobrej szkoły na następnym poziomie kształcenia.

Jak się okazuje sytuacja pod omawianym względem jest zróżnicowana w poszczególnych miastach. Najczęściej korzystają z korepetycji uczniowie z Bełchatowa (34%) i Radomska (28%), najrzadziej z Łodzi (21%) i Piotrkowa Trybunalskiego (21%) oraz z Tomaszowa Mazowieckiego (22%).

Udział respondentów uczęszczających na lekcje języka obcego poza szkołą także różnicuje się w zależności od miasta, ale jest mniejszy niż w przypadku korepetycji. Bełchatów (28%) jest tym miastem, w którym największy odsetek badanych nastolatków uczestniczy w płatnych zajęciach z języków obcych, a Łódź (18%) tym, gdzie najmniej.

Wykres 8 Udział w zajęciach pozalekcyjnych dostępnych na zasadach komercyjnych



Źródło: opracowanie własne

3.2.4 Wymiar – kultura i partycypacja

3.2.4.1 Wakacje

Wakacje są dla uczniów czasem odpoczynku i rekreacji. Jednakże sposoby spędzania wakacji są bardzo zróżnicowane i w znacznej mierze zależą od poziomu materialnego rodziny. Spośród możliwych sposobów spędzania wakacji, przedmiotem naszego zainteresowania stały się cztery: wyjazd z rodzicami, wyjazd do dziadków lub innych krewnych, uczestnictwo w obozie lub koloniach, pobyt na półkoloniach w mieście zamieszkania. Uczniowie pozbawieni możliwości uczestniczenia w wymienionych powyżej formach wypoczynku letniego są wykluczeni z aktywności, która powinna być udziałem wszystkich dzieci w okresie adolescencji.

Jeśli przyjąć, że dzieci nieuczestniczące w żadnej z wyżej wymienionych form spędzania wakacji należy uznać za wykluczone z odpowiedniego dla dzieci wypoczynku wakacyjnego, to okazuje się, że w takiej sytuacji znajdował się częściej niż co dziesiąty ankietowany uczeń w Piotrkowie Trybunalskim, podczas gdy w Pabianicach, gdzie takich dzieci było najmniej, co dwudziesty piąty, czyli 4% uczniów.

Wykres 9 Udział uczniów wykluczonych z wypoczynku wakacyjnego w poszczególnych miastach



Źródło: opracowanie własne

Zakładając, że najlepszą formą wypoczynku letniego jest wyjazd turystyczny, niezależnie od tego, czy z rodzicami, czy z rówieśnikami na obóz lub kolonie, dzieci nieuczestniczące w żadnej z tych form wypoczynku wakacyjnego są wykluczone

z wakacyjnych wyjazdów turystycznych. Najczęściej zdarzyło się to nastolatkom badanym w Piotrkowie Trybunalskim (27%), Zgierzu (24%) i Radomsku (23%), najrzadziej w Pabianicach (12%) i Bełchatowie (16%).

Wyjazd z rodzicami stanowi dla dzieci zawsze dużą przyjemność, a także sprzyja integracji rodziny i poznaniu nowych miejsc w kraju lub za granicą. Możliwości takiej pozbawiona była duża część nastoletnich respondentów; najmniej w Zgierzu 36%, najwięcej w Tomaszowie Mazowieckim 40%. Najczęściej uczniowie wypoczywali z rodzicami w miejscowości turystycznej w Polsce.

Uczestnictwo w obozach i koloniach, dające szanse przebywania w grupie rówieśniczej poza szkołą, pozwalające poznać nowe miejscowości i stwarzające okazję do nabycia nowych umiejętności, było w grupie badanych nastolatków mało popularne. Wykluczonych z tej formy wypoczynku było od 81% badanych zgierzan i 73% badanych piotrkowian do 50% szóstoklasistów z Bełchatowa.

Inną zorganizowaną formą spędzania czasu w wakacje w gronie rówieśniczym jest uczestnictwo w półkoloniach organizowanych przez różne instytucje działające w mieście. Popularność takiego spędzania wakacji jest bardzo mała, choć widoczne jest również w tym zakresie zróżnicowanie sytuacji w badanych miastach. Półkolonie cieszyły się bowiem największą popularnością wśród respondentów w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie najwięcej uczniów spędziło wakacje w ten sposób, 14% było uczestnikami półkolonii w Zgierzu (12%). O połowę mniejszy udział mieli uczestnicy półkolonii w Łodzi, Bełchatowie i Pabianicach (po 6%). W Piotrkowie Trybunalskim w półkoloniach wzięło udział zaledwie 4% dzieci, a w Radomsku tylko 2,5%.

Alternatywą wyjazdu z rodzicami lub rówieśnikami oraz zorganizowanych wakacji w mieście jest dłuższy lub krótszy pobyt u krewnych, mieszkających gdzieś indziej. W największym zakresie wykluczeni z takiej możliwości byli szóstoklasiści z Łodzi (56%), a w najmniejszym nastolatki z Bełchatowa (44%).

Podsumowanie:

Choć udział nastolatków, którzy całe wakacje spędzali w sposób niezorganizowany w miejscu zamieszkania nie jest bardzo duży (waha się od dziesięciu do czterech procent w poszczególnych miastach), nie ulega wątpliwości, że taki stan rzeczy świadczy o ich wykluczeniu z powszechnie panujących standardów dotyczących spędzania wakacji przez dzieci miejskie. Zapewne ten stan rzeczy wywołuje poczucie niezasłużonej krzywdy i poczucie bycia gorszym od innych.

3.2.4.3 Zorganizowane formy spędzania czasu wolnego w trakcie roku szkolnego

Dzieci miejskie, szczególnie mieszkające w miastach co najmniej powiatowych, mają większe możliwości niż ich rówieśnicy z małych miast i wsi uczestnictwa w różnych formach spędzania czasu wolnego organizowanego przez instytucje i organizacje działające na ich terenie. Chcąc ustalić możliwości dostępu do takich działań, w ankiecie uwzględniony został blok pytań dotyczący uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez: kluby sportowe, zespoły muzyczne/taneczne, harcerstwo, świetlice środowiskowe, parafie i domy kultury.

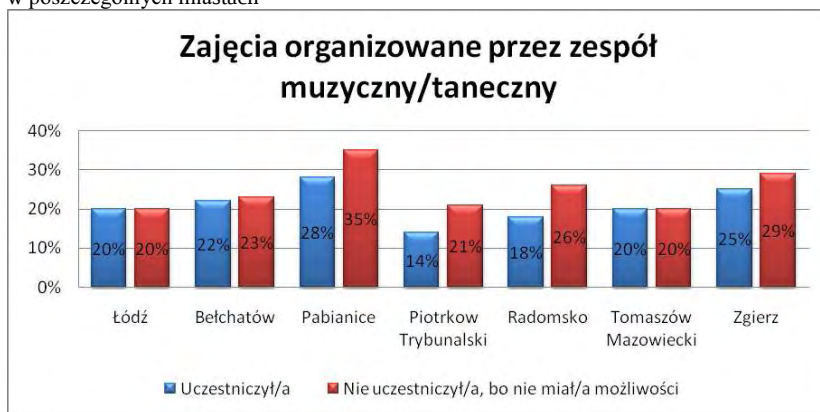
Brak uczestnictwa w aktywności organizowanej przez wszystkie wymienione instytucje, określiliśmy jako „wykluczenie z zorganizowanych form spędzania czasu wolnego”.

Taka sytuacja dotyczy co trzeciego ankietowanego ucznia. W Belchatowie, Pabianicach i Piotrkowie Trybunalskim po 36% respondentów nie bierze udziału w żadnej z sześciu analizowanych form aktywności w czasie wolnym, a w pozostałych miastach odsetek ten wynosi 30%.

Z udziału w zajęciach sportowych wykluczonych jest 60% respondentów, z zajęć muzycznych/tanecznych 80% uczniów, z aktywności w harcerstwie 85%, z zajęć organizowanych przez domy kultury 88%, z działań organizowanych przez parafie 89%, z uczestnictwa w zajęciach świetlic środowiskowych 90%.

Fakt, że uczniowie nie korzystają z oferty instytucji organizujących czas wolny, może być spowodowany różnymi przyczynami. Z punktu widzenia celu tego opracowania szczególnie ważne jest stwierdzenie ile osób chciałoby korzystać z działań oferowanych przez te instytucje ale nie mają takich możliwości. Wykresy poniżej obrazują ten fakt szczegółowo.

Wykres 10 Udział w zajęciach organizowanych przez zespół muzyczny/taneczny w poszczególnych miastach



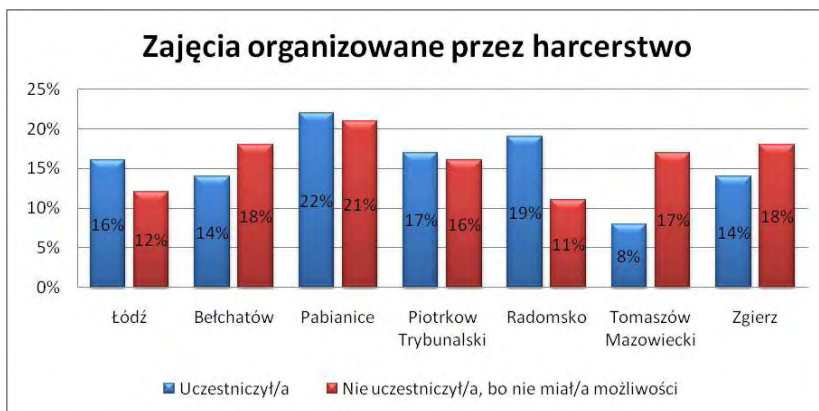
Źródło: opracowanie własne

Wykres 11 Udział w zajęciach organizowanych przez kluby sportowe w poszczególnych miastach



Źródło: opracowanie własne

Wykres 12 Udział w zajęciach organizowanych przez harcerstwo w poszczególnych miastach



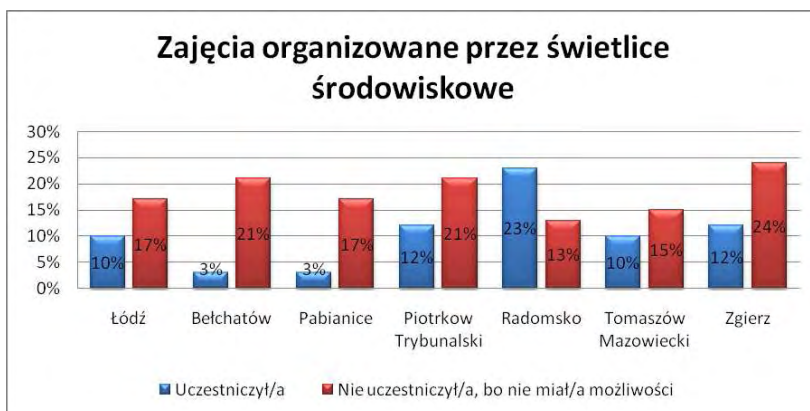
Źródło: opracowanie własne

Wykres 13 Udział w zajęciach organizowanych przez parafie w poszczególnych miastach



Źródło: opracowanie własne

Wykres 14 Udział w zajęciach organizowanych przez świetlice środowiskowe



Źródło: opracowanie własne

Jeśli uczeń stwierdził, że ze względu na brak możliwości nie mógł uczestniczyć co najmniej w czterech spośród sześciu wymienionych instytucji, określiliśmy to jako „wymuszone wykluczenie z zajęć czasu wolnego”. Odsetek uczniów znajdujących się w takiej sytuacji w poszczególnych miastach wynosi od 9% w Łodzi do 14% w Zgierzu. W Bełchatowie, Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim co dziesiąty uczeń wykluczony jest z możliwości udziału w zajęciach organizowanych przez różne instytucje, w Radomsku odsetek ten wynosi 11%, zaś w Pabianicach 12%.

Podsumowanie:

Prawie 1/3 badanych uczniów nie korzysta z oferty instytucji organizujących czas wolny dzieci i młodzieży. Wśród nich znajduje się grupa licząca od 9% do 14%, która nie czyni tego z braku możliwości. Ograniczenia te mogą być różnego rodzaju, jak konieczność wniesienia opłaty, posiadanie określonego stroju, zasady rekrutacji, a także brak czasu.

3.2.5 Wymiar relacyjny

3.2.5.1 Relacje rówieśnicze

Relacje z rówieśnikami są bardzo istotne dla młodzieży w okresie adolescencji. W tej fazie życia grupa rówieśnicza w coraz większym stopniu stanowi grupę odniesienia dla jednostki. Staje się źródłem norm, wartości, wzorów postępowania, a także punktem wyjścia do oceny samego siebie na różnych płaszczyznach. Jakość relacji rówieśniczych w znacznym stopniu wpływa na poczucie własnej wartości i samoocenę jednostki.

Jeśli kontakty z kolegami z klasy mają charakter antagonistyczny (agresja, dokuczanie) prowadzić mogą do osamotnienia i ograniczania kontaktów pozalekcyjnych z kolegami z klasy, a w skrajnych przypadkach także do wykluczenia ze społeczności klasowej.

Agresja, zarówno fizyczna, jak i psychiczna ma negatywny wpływ na dziecko, jednakże jak pokazują analizy zebranego materiału znaczna część respondentów doświadcza przemocy w szkole. Co czwarty uczeń w Pabianicach i Zgierzu, a co piąty w Łodzi stwierdził, że w ciągu ostatniego tygodnia bardzo często lub często kłócił się i bił z koleżankami/kolegami z klasy. Tak samo zachowało się 17% respondentów w Tomaszowie Mazowieckim, 13% w Pabianicach i Piotrkowie Trybunalskim oraz 11% w Radomsku.

Nadto, ponad ¼ uczniów w Tomaszowie Mazowieckim przyznała, że w ciągu ostatniego miesiąca koledzy/koleżanki dokuczali im często lub bardzo często. Dotknęło również bez mała co czwartego ucznia w Łodzi i Zgierzu, 22% ankietowanych w Pabianicach, 21% w Bełchatowie, 19% w Piotrkowie Trybunalskim oraz 11% w Radomsku.

Pozalekcyjne kontakty z kolegami z klasy są w znaczącej grupie badanych uczniów ograniczone. Co czwarty uczeń w Piotrkowie Trybunalskim stwierdził, że odwiedza rówieśników ze swojej klasy rzadko lub nie robi tego nigdy, podobnie jak 1/5 respondentów z Łodzi, Pabianic i Zgierza oraz 16% szóstoklasistów z Bełchatowa, Tomaszowa Mazowieckiego i Radomska. Podobne wskazania otrzymujemy analizując sytuację odwrotną odwiedzin ze strony kolegów i koleżanek z klasy. ¼ ankietowanych z Łodzi i Piotrkowa Trybunalskiego stwierdziła, że w ciągu miesiąca poprzedzającego przeprowadzenie ankiety rówieśnicy z klasy nie złożyli w ich domu wizyty lub zdarzyło się to rzadko, a w pozostałych miastach odsetek uczniów doświadczających takiej sytuacji wynosi kolejno: Bełchatów 23%, Pabianice 21%, Zgierz 20%, Tomaszów Mazowiecki 17% oraz Radomsko 10%.

Podsumowanie:

Relacje rówieśnicze stanowią jeden z najważniejszych obszarów funkcjonowania dla dzieci w okresie wczesnej adolescencji. Ograniczenie kontaktów z rówieśnikami negatywnie wpływa na rozwój emocjonalny i społeczny jednostki. Jak wskazują wyniki badań znaczna część uczniów pozbawiona jest poza szkołą kontaktów z kolegami i koleżankami z klasy. Może to wynikać z różnych przyczyn: słabej więzi, ograniczeń ze strony rodziców, ale również z przyczyn materialnych – dzieci wstydzą się warunków w jakich mieszkają, nie mają możliwości przyjmowania gości. Część uczniów doświadcza negatywnych relacji w szkole, agresji psychicznej i fizycznej. Może to wiązać się to z poważnymi konsekwencjami dla psychiki dziecka, mieć wpływ na jego funkcjonowanie w innych aspektach, a także na dalszy rozwój.

3.2.5.2 Relacje rodzinne

Rola relacji rodzinnych w okresie adolescencji jest bardzo znacząca. Poczucie akceptacji, wsparcia i zainteresowania ze strony rodziców jest konieczne do właściwego rozwoju i dobrego samopoczucia dzieci.

Aby wyodrębnić grupę uczniów, którzy doświadczają niekorzystnych relacji rodzinnych stworzony został wskaźnik zbudowany z siedmiu zmiennych obejmujących:

zainteresowanie codziennymi sprawami dziecka, branie pod uwagę opinii dziecka, czy dziecko lubi być w domu, czy lubi spędzać czas z mamą, czy lubi spędzać czas z tatą, poczucie dziecka, że rodzice są z niego zadowoleni, poczucie, że dziecko może prosić o pomoc rodziców, kiedy jej potrzebuje.

Grupa respondentów, którzy co najwyżej tylko od czasu do czasu stanowią przedmiot zainteresowania rodziców albo co najwyżej tylko od czasu do czasu mogą zwrócić się nich o pomoc albo co najwyżej od czasu do czasu mają poprawne relacje z rodzicami będąc razem, została określona jako zagrożona deprivacją w relacjach rodzinnych. Jeśli opisana sytuacja dotyczy czterech spośród siedmiu wyżej wymienionych aspektów relacji rodzinnych, to respondenci jej doświadczający określani zostali jako podlegający deprivacji w życiu rodzinnym.

W badanej próbie co dziesiąty respondent doświadcza deprivacji w wymiarze relacji rodzinnych. Najczęściej zdarza się to szóstoklasistom zgierskim (14%), pabianickim (14%) i łódzkim (12%). Najrzadziej tomaszowskim (6%) i radomszczańskim (6%) (wykres 16).

Wykres 15 Udział respondentów doświadczających deprivacji w relacjach rodzinnych w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

Niemal co piąty respondent stwierdza, że rodzice interesują się jego codziennymi sprawami najwyżej od czasu do czasu, przy czym 6% szóstoklasistów spotyka się z ich zainteresowaniem rzadko lub nie spotyka się nigdy. Na ograniczone zainteresowanie rodziców wskazują najczęściej zgierzanie (23%) i łódzianie (21%). W innych miastach

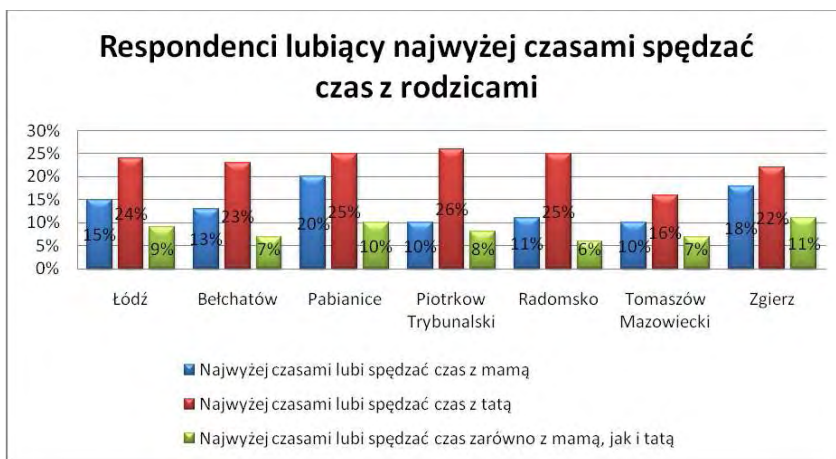
odsetki mających takie odczucie wynoszą kolejno: w Bełchatowie 16%, w Pabianicach i Tomaszowie Mazowieckim po 15%, w Piotrkowie Trybunalskim 14% i w Radomsku 11%.

Co trzeci respondent wskazuje na to, że członkowie jego rodziny co najwyżej od czasu do czasu mają dla siebie czas. Najwięcej szóstoklasistów, którzy wskazali na ten problem jest w Bełchatowie i Łodzi, odpowiednio 34% i 32%, następnie w Pabianicach 28%, w Piotrkowie Trybunalskim, Radomsku i Zgierzu po 26% oraz 23% w Piotrkowie Trybunalskim.

Ponad 20% uczniów z badanej próby stwierdziło, że co najwyżej czasami lubi spędzać czas w domu. Takiego zdania jest co trzeci szóstoklasista ze Zgierza i Pabianic, 23% ankietowanych z Łodzi i Bełchatowa, 19% z Radomska, 17% z Piotrkowa Trybunalskiego i 15% z Tomaszowa Mazowieckiego. 8% ankietowanych szóstoklasistów nie lubi, częściej niż czasami spędzać czasu z żadnym z rodziców, 14% respondentów nie lubi spędzać czasu z matką a prawie co czwarty nie lubi spędzać czasu z tatą.

Najbardziej negatywne nastawienie do spędzania czasu z mamą prezentują uczniowie z Pabianic (20%) i Zgierza (18%), natomiast do spędzania czasu z tatą w Piotrkowie Trybunalskim (26%), Pabianicach, Radomsku i Łodzi (25%). Co dziesiąty respondent ze Zgierza i Pabianic najwyżej czasami lubi spędzać czas zarówno z tatą, jak i mamą. Szczegółowe dane znajdują się na wykresie poniżej.

Wykres 16 Udział respondentów negatywnie nastawionych do spędzania czasu z rodzicami w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

Bez mała co czwarty respondent uważa, że rodzice są z niego mało zadowoleni. Największa część dzieci, które mają poczucie, że nieczęsto są dobrze oceniani przez swoich rodziców jest w Bełchatowie 28%, następnie w Łodzi 24%, Piotrkowie Trybunalskim 24%, Pabianicach 22%, Zgierzu i Tomaszowie Mazowieckim po 19%, najmniejszy odsetek respondentów podzielających powyższą opinię jest w Radomsku.

Bez mała co dziesiąty respondent uważa, że jeśli w ogóle, to tylko od czasu do czasu może poprosić rodziców o pomoc, kiedy jej potrzebuje. Największy udział dzieci, mających poczucie braku wsparcia w rodzicach jest w Łodzi i Zgierzu po 11%, w pozostałych miastach odsetek ten wynosi: 10% w Pabianicach, 9% w Bełchatowie, 7% w Piotrkowie Trybunalskim, 6% w Tomaszowie Mazowieckim oraz 7% w Radomsku.

Podsumowanie:

Rodzina jest podstawową instytucją zapewniającą poczucie bezpieczeństwa i wsparcia dla dzieci. I tak jest w zdecydowanej większości przypadków w badanej zbiorowości. Jednakże część nastolatków doświadcza deprywacji w stosunkach rodzinnych, co może prowadzić do zaburzeń rozwoju, niskich osiągnięć szkolnych, ograniczonych kontaktów rówieśniczych.

3.2.6 Wymiar zdrowia

Zdrowie stanowi podstawę prawidłowego funkcjonowania każdego człowieka. Jest ono szczególnie ważne w okresie dzieciństwa i wczesnej adolescencji, ponieważ decyduje o jakości życia w przyszłości.

W badanej zbiorowości przeważają ci, którzy mają poczucie bycia ludźmi zdrowymi. **Ala co dziesiąty respondent w całej próbie ocenia swoje zdrowie jako najwyżej średnie.** Najwięcej uczniów oceniających swoje zdrowie z zastrzeżeniami jest w Zgierzu 15%, Łodzi 14%, Bełchatowie 13%, a następnie w Pabianicach 11%. W Piotrkowie Trybunalskim i w Radomsku po 9% a w Tomaszowie Mazowieckim 4%.

Najczęściej występującą wśród uczniów dolegliwością zdrowotną (mieli z nią do czynienia więcej niż raz w ciągu ostatniego roku) jest przeziębienie/grypa (46%), następnie ból brzucha/zatrucie (38%), problemy z zasypianiem (19%), zapalenie górnych dróg oddechowych (18%) oraz, najrzadziej, zapalenie oskrzeli/płuc (13%). Szczegółowe dane dla poszczególnych miast znajdują się w tabeli poniżej.

Tabela 5 Udział uczniów chorujących więcej niż raz w ciągu ostatniego roku na wymienione choroby w badanych miastach

Miasto	Przeziębienie / grypa	Ból brzucha / zatrucie	Problemy z zasypianiem	Zapalenia górnych dróg oddechowych	Zapalenie oskrzeli / płuc
Łódź	50%	40%	22%	17%	12%
Bełchatów	45%	37%	18%	22%	13%
Pabianice	53%	45%	26%	23%	17%
Piotrków Trybunalski	47%	37%	16%	22%	14%
Radomsko	44%	34%	15%	17%	10%
Tomaszów Mazowiecki	40%	35%	13%	14%	12%
Zgierz	39%	34%	15%	16%	13%

Źródło: Opracowanie własne

Szczególnym problemem jest kumulacja powtarzających się różnych dolegliwości zdrowotnych. Aby ustalić, jaka część respondentów doświadcza takiej sytuacji skonstruowano wskaźnik, uwzględniający wymienione w tabeli choroby. Na wykresie poniżej zaprezentowany jest udział dzieci w poszczególnych miastach, które częściej niż raz w ciągu ostatniego roku miały co najmniej trzy z pięciu dolegliwości.

Wykres 17 Udział respondentów chorujących częściej niż raz w roku na co najmniej trzy choroby (w badanych miastach)



Źródło: opracowanie własne

12% respondentów twierdzi, że cierpi na chorobę przewlekłą najwięcej, bo 16% w Łodzi i 14% w Bełchatowie. W Pabianicach i Zgierzu po 10%, w Radomsku, Tomaszowie Mazowieckim i Piotrkowie Trybunalskim po 6%.

Alergią dotknięty jest prawie co trzeci respondent. Uszeregowanie miast ze względu na częstość występowania alergii wśród badanych uczniów jest podobne jak w przypadku chorób przewlekłych: Łódź 32%, Bełchatów 29%, Zgierz i Pabianice po 27%, Radomsko 25%, Tomaszów Mazowiecki 23%.

W celu ustalenia zasięgu deprywacji zdrowotnej skonstruowano współczynnik uwzględniający trzy aspekty sytuacji zdrowotnej: chorobę przewlekłą, alergię oraz powtarzające się trzy choroby. Za osoby doświadczające deprywacji zdrowotnej uznani zostali ci respondenci, u których wystąpiły co najmniej dwa z trzech wymienionych problemów zdrowotnych. Szczegółowe dane znajdują się na wykresie poniżej.

Wykres 18 Udział uczniów doświadczających deprywacji zdrowotnej w badanych miastach



Źródło: opracowanie własne

Uczniowie doświadczający deprywacji zdrowotnej najczęściej spotykani są w Pabianicach, i Bełchatowie po 16% i w Łodzi 15%, a najrzadziej w Radomsku 7% i w Zgierzu 8%.

Jednym z wskaźników dbałości o zdrowie jest systematyczna kontrola stomatologiczna. Likwidacja szkolnych gabinetów dentystycznych oraz wprowadzenie odpłatności za niektóre usługi mogło przyczynić się do zaniedbań. Jak się okazuje dotyczy to nieco częściej niż co piątego respondenta, który chodzi do dentysty rzadziej niż raz w roku lub nie odwiedza stomatologa wcale. Największy udział szóstoklasistów nie korzystających z usług dentysty stwierdzono w Łodzi (23%), następnie w Pabianicach i Piotrkowie

Trybunalskim (po 22%) oraz Tomaszowie Mazowieckim i Zgierzu (po 21%), a najmniej w Radomsku (12%).

Podsumowanie:

Na zdrowie dzieci ma wpływ wiele czynników. Wśród nich istotne znaczenie ma dbałość rodziców oraz dostępność usług medycznych. Dbałość rodziców wyraża się przede wszystkim w systematycznej kontroli stanu zdrowia dziecka oraz w zapobieganiu okolicznościom, które zdrowiu dziecka mogą zaszkodzić. Czasem jednak rodzice nie mogą, ze względu na ograniczone środki finansowe zapewnić dziecku optymalnych warunków zdrowotnych. Tak dzieje się, gdy rodzina z dziećmi mieszka w zaniedbanych i zagrzybionych budynkach, w których jest wilgoć, które są ciemne i niedogrzone. W naszym kraju nie ma obowiązującego standardu warunków mieszkaniowych dla dzieci. Dlatego zdarzają się u dzieci „choroby z biedy”, o czym pisał łódzki dziennikarz Adam Czerwiński⁷.

3.2.7 Deprywacja wielowymiarowa

Najbardziej niepokojąca sytuacja występuje, gdy dziecko narażone jest na deprywację w wielu wymiarach. Podlegając wykluczeniu nie ma możliwość rozwinięcia swojego potencjału, a co za tym idzie ma mniejsze szanse osiągnięcia sukcesu życiowego w przyszłości. Aby ustalić, jaka część badanych nastolatków podlega wielowymiarowej deprywacji skonstruowany został indeks biedy, uwzględniający następujące aspekty: posiadanie własnego biurka, posiadanie własnego łóżka, dostęp do Internetu w domu, regularna kontrola zębów u dentysty, odwiedzanie kolegów z klasy w domu, bycie odwiedzanym przez kolegów w domu, posiadanie samochodu w gospodarstwie domowym, co najmniej jeden pracujący rodzic. Wielowymiarowa deprywacja została zdefiniowana jako brak w co najmniej czterech wymiarach spośród wyżej wymienionych. Okazuje się, że tak zdefiniowanej wielorakiej deprywacji doświadcza 13% badanych uczniów. Najwięcej w Piotrkowie Trybunalskim (22%), a następnie w Łodzi (15%), Pabianicach (14%) i Zgierzu (11%). Najmniej w Bełchatowie (7%), Radomsku (8%) i Tomaszowie Mazowieckim (9%).

⁷ Czerwiński A., „Dzieci chore z biedy”, Gazeta Łódzka, 26.11.2007, <http://wyborcza.pl/1,76842,4705102.html> (odwiedzono 3 08 2008)

Wykres 19 Zasięg (w %) wielorakiej deprywacji wśród uczniów w badanych miastach



Źródło: Opracowanie własne

4. Konkluzje – wzory zaniedbanego dzieciństwa w poszczególnych miastach

Badane miasta lokują się na różnych pozycjach, biorąc pod uwagę aspekty sytuacji życiowej respondentów, które zostały poddane analizie. Można jednak zauważyć, że w niektórych przypadkach miasta zajmują podobne pozycje w rankingu względem poziomu deprywacji doświadczanej przez ankietowanych szóstoklasistów w różnych wymiarach.

W poniższej tabeli przedstawione są pozycje w rankingu poszczególnych miast w analizowanych wymiarach deprywacji. „1” oznacza najniższy udział doświadczających deprywacji w danym wymiarze spośród badanych miast, „7” oznacza najwyższy udział doświadczających deprywacji w danym wymiarze spośród badanych miast. Wyliczona została również średnia arytmetyczna z pozycji w rankingu w poszczególnych wymiarach.

Tabela 6 Pozycja w rankingu badanych miast w analizowanych wymiarach deprywacji

Wymiar deprywacji Miasto	Sytuacja rodzina	Warunki mieszkaniowe	Ekonomiczny	Szkoła	Partycypacja	Relacje	Deprywacja przestrzenia	Zdrowie	Średnia
Łódź	4,5	7	7	7	7	6	7	5	6,3
Bełchatów	4,5	1	4	3	3,5	3,5	3	6,5	3,6
Pabianice	7	5,5	3	5	5	5	6	6,5	5,4
Piotrków Trybunalski	6	5,5	6	6	6	3,5	2	4	4,9
Radomsko	2	2	1	1	1,5	1	1	1	1,3
Tomaszów Mazowiecki	1	3	5	2	3,5	2	4	3	2,9
Zgierz	3	4	2	4	1,5	7	5	2	3,5

Źródło: opracowanie własne

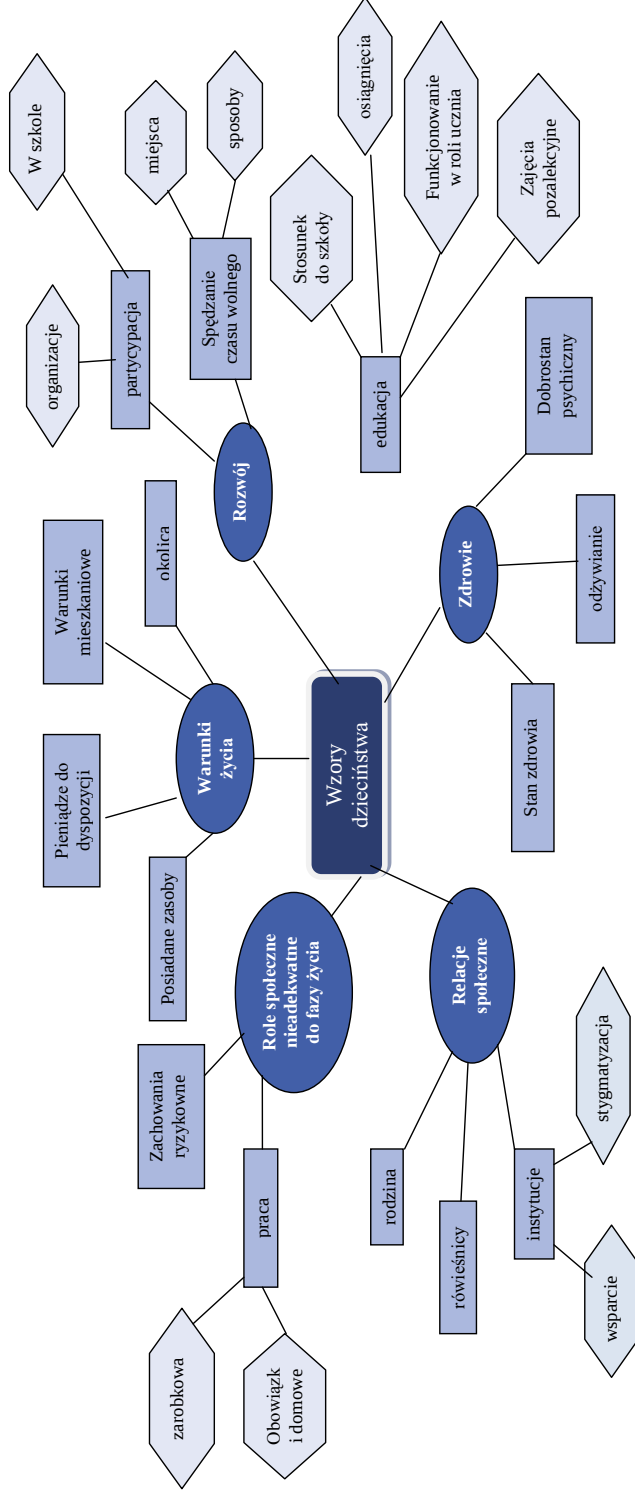
Jak pokazuje tabela najbardziej zbliżone ze sobą pozycje w poszczególnych wymiarach rankingu zajmują Radomsko (odchylenia standardowe = 0,46) i Łódź (odchylenie standardowe = 1), są to zatem miasta, które zajmują odpowiednio najlepszą i najgorszą pozycję biorąc pod uwagę wszystkie aspekty poddane analizie. Zdecydowanie największe zróżnicowanie pozycji zajmowanych w rankingu występuje w Zgierzu (odchylenie standardowe = 1,84).

SPIS ZAŁĄCZNIKÓW

Aneks 1: Schemat analizy wzory dzieciństwa

Aneks 2: Aneks metodologiczny

Aneks 1: Schemat analizy – wzory dzieciństwa



Aneks 2: Aneks metodologiczny

A. 2.1 Przygotowanie badań

Ankieta audytoryjna została przeprowadzona w klasach szóstych w szkołach podstawowych w Łodzi, oraz w sześciu miastach województwa łódzkiego 50 tys.+: Bełchatowie, Pabianicach, Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim, Radomsku i Zgierzu. Dobór szkół do badania był celowy. Zgodnie z założeniami badania wyselekcjonowano szkoły, w których występuje nadreprezentacja dzieci wychowujących się w rodzinach wspieranych przez pomoc społeczną. Szkoły wyselekcjonowano na podstawie procentowego udziału uczniów otrzymujących dofinansowanie obiadów w szkole z miejskich ośrodków pomocy społecznej w ramach programu „Pomoc państwa w zakresie żywienia”. We wstępnej fazie badania zebrano dane dotyczące liczby uczniów otrzymujących darmowe obiady w poszczególnych szkołach podstawowych (z właściwych MOPS-ów) oraz liczby wszystkich uczniów w poszczególnych szkołach podstawowych (dla Łodzi z Kuratorium Oświaty, dla pozostałych miast z odpowiednich Wydziałów Oświaty). Wyliczony został udział uczniów dożywianych we wszystkich szkołach podstawowych w badanych miastach.

Do badania w **Łodzi** wybrano pierwotnie 10 szkół o najwyższym odsetku uczniów dożywianych. W jednej z nich, LX, dyrekcja nie wyraziła zgody na przeprowadzenia badania na terenie kierowanej przez siebie placówki. W związku z powyższym dobrano kolejną, ze względu na udział uczniów dożywianych, szkołę podstawową. Ankiety zostały przeprowadzone w **LJ**, udział uczniów dożywianych w tej szkole wynosił 25%. Dodatkowo zdecydowano o przeprowadzeniu ankiety w **LK**, gdzie udział dzieci dożywianych wynosi 24%. Chodziło o to, żeby w próbie znalazły się szkoły z wszystkich dzielnic, ponieważ poprzednie badania (z roku 1998)⁸ oraz przeprowadzona wcześniej obserwacja wskazują na znaczącą koncentrację problemów społecznych w rejonie powyższej szkoły. Dołączenie tej szkoły do próby było, więc, jak najbardziej uzasadnione z punktu widzenia celów badania.

⁸ Warzywoda-Kruszyńska W., (red), (1998), „Życie i pracować w enklawach biedy”, Łódź: Wydawnictwo UŁ.

Tabela 7A Szkoły, w których przeprowadzono badania w Łodzi

Kod szkoły ⁹	Liczba uczniów dożywianych	Liczba uczniów ogółem	Udział uczniów dożywianych
LA	162	311	52%
LB	145	320	45%
LC	195	487	40%
LD	108	306	35%
LE	160	476	34%
LF	75	230	33%
LG	115	412	28%
LX	109	401	27%
LH	110	423	26%
LI	98	378	26%
LJ	95	381	25%
LK	100	425	24%
Wszystkie publiczne SP w Łodzi	4042	30020	13%

Źródło: opracowanie własne

W poszczególnych miastach województwa wstępnie wybrano po dwie szkoły o najwyższym odsetku uczniów dożywianych. Jednakże w trzech przypadkach konieczne było uzupełnienie listy szkół. Dodatkowe szkoły zostały wyselekcjonowane w następujących miastach:

- Radomsko próbę powiększono o dodatkową szkołę ze względu na małą liczebność klas szóstych w wyselekcjonowanych szkołach (liczba uczniów w dwóch szkołach łącznie była mniejsza niż 50 osób);
- Bełchatów próbę powiększono o dodatkową szkołę, ponieważ dwie szkoły mają taki sam odsetek uczniów dożywianych. Wynosi on 17% i stanowi drugą wartość w mieście;
- Piotrków Trybunalski próbę powiększono o dwie dodatkowe szkoły, ponieważ w czterech szkołach podstawowych odsetek uczniów wyniósł powyżej 20%, a także dlatego że Piotrków Trybunalski jest drugim co do wielkości miastem województwa.

⁹ Na życzenie dyrekcji szkół uczestniczących w badaniu nie podajemy danych identyfikacyjnych szkoły. Zamiast numerem szkoły posługujemy się kodem nadanym szkole w badaniu

Tabela 8A Szkoły, w których przeprowadzono badania w poszczególnych miastach

Kod szkoły	Liczba uczniów dożywianych	Liczba uczniów ogółem	Udział uczniów dożywianych
Bełchatów			
BA	83	341	24%
BB	67	383	17%
BC	90	527	17%
Pabianice			
PBA	92	245	38%
PBB	42	250	17%
Piotrków Trybunalski			
PTA	114	351	32%
PTB	101	322	31%
PTC	105	449	23%
PTD	87	297	29%
Radomsko			
RA	25	91	27%
RB	23	104	22%
RC	53	290	18%
Tomaszów Mazowiecki			
TA	176	632	28%
TB	136	600	23%
Zgierz			
ZA	68	332	20%
ZB	63	404	16%

Źródło: opracowanie własne

Jak łatwo zauważyć, w największych miastach województwa udział dzieci dożywianych ze środków publicznych jest zróżnicowany. Niektóre szkoły, które mają najwyższe wskaźniki dożywianych uczniów w poszczególnych miastach nie weszłyby do próby, gdyby próg wyboru ustalić na poziomie najniższego wskaźnika w szkołach łódzkich wyselekcjonowanych do badań. Uznano, że należy zastosować podejście relatywne, zakładając, że wskaźniki dożywiania odzwierciedlają zróżnicowane warunki życiowe w poszczególnych miastach. Nie można jednak wykluczyć, że mogą być inne powody różnicowania wskaźników dożywiania, jak np. mniejsza aktywność personelu pomocy społecznej lub szkoły w docieraniu do rodzin, którym przysługuje pomoc państwa w dożywianiu, niechęć rodziców do wypełnienia niezbędnych formularzy zgłoszeniowych lub niechęć dzieci do ujawnienia faktu złej sytuacji finansowej rodziny.

A. 2.2 Aranżacja badania

Aranżacja badania przebiegała w analogiczny sposób we wszystkich szkołach. Do każdej z wytypowanych placówek przesłano list zapowiedni adresowany do dyrektora szkoły, wyjaśniający cel oraz przebieg badania. Zawarta była w nim również informacja,

że wkrótce przedstawiciel projektu skontaktuje się bezpośrednio, aby omówić ewentualne wątpliwości oraz ustalić szczegóły dotyczące przebiegu ankiet. W większości przypadków w Łodzi oprócz rozmów telefonicznych, odbyły się również spotkania z dyrektorami szkół, w których uczestniczyła dr Agnieszka Golczyńska-Grondas, zastępca koordynatora projektu do spraw naukowo-badawczych, lub członkinie zespołu badawczego. Z każdego spotkania z dyrektorem szkoły została sporządzona notatka. W Pabianicach, Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim, Radomsku oraz Zgierzu za bezpośredni kontakt z dyrektorami szkół oraz umówienie terminu realizacji ankiet odpowiedzialni byli lokalni koordynatorzy badań. W Bełchatowie ustalono szczegóły poprzez kontakt listowny i telefoniczny.

W szkołach LE oraz LG (Łódź), a także BC (Bełchatów) dyrektorzy szkół wymagali, aby uzyskać zgodę rodziców uczniów na przeprowadzenie badań. W Łodzi przedstawiciele zespołu realizującego projekt spotkali się z rodzicami w trakcie wywiadówek, jednak z uwagi na niezadowalającą frekwencję rodziców, do szkół przekazano listy do rodziców, wyjaśniające cel oraz przebieg badania, wraz z formularzem wyrażenia zgody na udział dziecka w ankiecie. W LE, dzięki zastosowanym procedurom wszyscy uczniowie klas szóstych wzięli udział w badaniu, natomiast w LG około 10 uczniów nie uczestniczyło w ankiecie. Do BC w Bełchatowie przesłano listy do rodziców oraz formularze, ostatecznie w badaniu nie uczestniczyło mniej niż 10 uczniów, w tym rodzice jednego dziecka nie wyrazili zgody, a w pozostałych przypadkach dzieci zapomniały przynieść formularze zgody.

Każdorazowo ankiety realizowane były w terminach wyznaczonych przez dyrektorów szkół. Ani razu badania nie zostały odwołane lub przełożone z winy członków zespołu realizującego projekt. W Pabianicach i Piotrkowie Trybunalskim konieczne było niewielkie przesunięcie pierwotnie ustalonego terminu badania, z powodu niezadowalającej frekwencji część dzieci była na zawodach i konkursach. Po konsultacjach z dyrektorem szkoły zdecydowano, że korzystniejsze będzie przełożenie realizacji ankiety na inny, wskazany termin, kiedy absencja uczniów będzie mniejsza. W późniejszym terminie ankiety zostały zrealizowane bez przeszkód.

W większości przypadków ankiety realizowane były równolegle w wszystkich klasach szóstych w danej szkole. Uniemożliwiło to porozumiewanie się uczniów i przekazywanie sobie treści pytań. W nielicznych, niezależnych od realizatorów badania, przypadkach ankiety przeprowadzono na kolejnych godzinach lekcyjnych. Najczęstszą przyczyną była nieobecność jednej z klas lub zajęcia wychowania fizycznego, w trakcie których nie było odpowiednich warunków do przeprowadzenia ankiety.

A. 2.3 Realizacja badania

W większości przypadków dyrektorzy placówek nastawieni byli przychylnie i życzliwie do badania, wykazując zainteresowanie koncepcją i celem badania oraz planowanym sposobem wykorzystania wyników ankiet. Stwierdzali, że badania koncentrujące się na warunkach życia uczniów są bardzo potrzebne, a przekazane do szkoły wyniki będą pomocne w ich pracy. Sposób organizacji badań w poszczególnych szkołach był zróżnicowany. Można wyróżnić następujące przypadki:

- najbardziej ułatwiający pracę ankierów dyrektor lub w-ce dyrektor szkoły poinformował wcześniej nauczycieli prowadzących zajęcia w klasach szóstych o terminie wypełniania ankiet przez uczniów. Ankierzy zostali przedstawieni nauczycielom na przerwie poprzedzającej badanie (w pokoju nauczycielskim lub przed wejściem do klasy) i razem z nimi udali się do poszczególnych klas. Należy zauważyć, że była to sytuacja najczęstsza;
- dyrekcja szkoły poinformowała nauczycieli prowadzących zajęcia w klasach szóstych o terminie przeprowadzenia badania, jednak przed przystąpieniem do badania ankierzy, poinformowani o numerze sali lekcyjnej, sami musieli ją odnaleźć i przedstawić się odpowiednim nauczycielom;
- dyrekcja szkoły, mimo dostosowania się do zasugerowanego przez nią terminu, nie przekazała informacji nauczycielom prowadzącym zajęcia w klasach szóstych o dniu i godzinie przeprowadzenia badania ankietowego. Ankierzy zostali poinformowani do których sal mają się udać i sami musieli przedstawić cel swojej wizyty. Zwykle nie wiązało się to z dodatkowymi komplikacjami, jednak w niektórych przypadkach zaskoczeni nauczyciele niechętnie rezygnowali z zaplanowanych przez siebie zajęć. W żadnym z podobnych przypadków nie trzeba było jednak zmieniać terminu badania.

Stosunek nauczycieli do badania oraz do ankierów, jak i ich zachowania w trakcie przeprowadzania ankiety było zróżnicowane. Można wyróżnić następujące przypadki (uszeregowane od najrzadziej do najczęściej występujących):

- nauczyciel zostawiał ankiera samego w klasie z uczniami. Były to sytuacje sporadyczne. Wiązało się to z pewnymi utrudnieniami związanymi z utrzymaniem dyscypliny i spokoju w klasie. Ankierzy jednak dobrze radzili sobie w takich sytuacjach; nie było przypadku przerwania ankiety ze względu na zachowanie uczniów;
- nauczyciel przedstawiał ankiera, pozostawał w sali lekcyjnej, jednak nie wykazywał zainteresowania tym, co dzieje się w klasie. Były to sytuacje trudne dla ankierów, ponieważ osoba odpowiedzialna za utrzymanie dyscypliny

w klasie nie wypełniała swoich zadań, natomiast ankieterzy nie chcieli wchodzić w zakres kompetencji nauczycieli i zwracać uwagi uczniom, do czego w niektórych przypadkach zmusiła ich sytuacja;

- nauczyciel przedstawiał ankietera, nie zajmował się innymi zadaniami, wykazywał zainteresowanie sytuacją w klasie i badaniem. Nauczyciel podejmował rozmowę z ankieterem, najczęściej na temat prowadzonych badań, wykonywanej przez ankieterów pracy, lub sytuacji w jakiej znajdują się uczniowie. Rozmowy te nie wpływały na jakość pracy ankieterów, zawsze pozostawali do dyspozycji respondentów i niezwłocznie odpowiadali na zadawane przez nich pytania. Zwykle w takim przypadku nauczyciel reagował na niewłaściwe zachowania uczniów;
- nauczyciel przedstawiał ankietera, a następnie zajmował się innymi obowiązkami pozostając w klasie, wypełniał dokumentację lub sprawdzał prace. Nauczyciele reagowali na zbyt głośne, czy w inny sposób niewłaściwe zachowanie uczniów, co w znacznym stopniu pomagało ankieterom w pracy i pozwalało na utrzymanie dyscypliny w klasie. Niektórzy nauczyciele zachęcali i motywowali uczniów do skupienia się na zadaniu i rzetelnym wypełnieniu ankiety.

Stosunek respondentów do badania i ich zachowanie w trakcie wypełniania ankiet są bardzo istotne dla właściwego przebiegu i uzyskania rzetelnych wyników badań realizowanych metodą ankiety audytoryjnej. Uczniowie na początku badania byli zwykle pozytywnie, wręcz entuzjastycznie nastawieni do badania, co było związane z tym, że nie mieli normalnej lekcji. Reagowali inaczej, okazując niechęć, jedynie w przypadku najbardziej lubianych przez siebie zajęć: informatyki i wychowania fizycznego.

Samo przeprowadzenie ankiety audytoryjnej z VI-klasistami można podzielić na poszczególne fazy biorąc pod uwagę zmienność zachowania respondentów:

- aranżacja (5 min) przedstawienie się ankietera, omówienie celu badań, zapewnienie o anonimowości, przedstawienie sposobu wypełniania kwestionariuszy ankiety, rozdanie ankiet, uczniowie byli spokojni i skoncentrowani, w klasie panowała cisza;
- rozpoczęcie wypełniania ankiet (5 10 min) w tej fazie pojawiało się stosunkowo dużo pytań, często związanych z kwestiami, które już zostały wyjaśnione. Najczęściej chęć uzyskania wyjaśnienia sygnalizowana była przez podniesienie ręki. W klasie panowało pewne poruszenie wywołane zadaniem, niektóre dzieci czytały na głos pytania, komentowały lub śmiały się (głównie chłopcy);

- główna faza wypełniania ankiet (20-25 min) uczniowie skupieni na zadaniu, pojawiała się niewielka ilość pytań, dotyczących najczęściej szczególnych, nietypowych sytuacji życiowych dzieci lub niezrozumienia słowa (np. parafia, korepetycje, stypendium). Dzieci były skoncentrowane, w klasie panowała cisza;
- faza końcowa (10-15 min) zachowanie uczniów i poziom koncentracji na zadaniu zróżnicowane, największa trudność wynikała z nierównego tempa pracy dzieci. Niektóre już kończyły wypełniać ankietę, podczas gdy inne miały jeszcze pewną jej część do wykonania. Dzieci, kończące ankietę wcześniej zaczynały się nudzić, nie zawsze reagowały na sugestie nauczyciela, czy ankietera, żeby zajęły się pracą domową, czytaniem materiałów z innych przedmiotów. Ankieterzy musieli wykazać dużą aktywność, aby dzieci nie zaglądały sobie do ankiet, nie „konsultowały” odpowiedzi. Koncentracja części uczniów kontynuujących wypełnianie ankiety (szczególnie chłopców) obniżała się, w niektórych przypadkach konieczna była dodatkowa motywacja ze strony ankietera, aby dokończyć zadanie. Przynosiła ona najczęściej oczekiwany skutek. W tej fazie uczniowie byli najbardziej aktywni, często zachowywali się głośno.

Jeśli chodzi o indywidualne zachowania uczniów należy podkreślić, że zdecydowana większość respondentów w skupieniu wypełniała ankietę, zadając jedynie konieczne pytania. Nie dało się jednak uniknąć podglądania ankiet, które wypełniali koledzy, mimo że ankieterzy starali się ograniczyć to zjawisko. Można przypuszczać, że „zagłądanie” miało skutki dwójakiego rodzaju, z jednej strony była to swoista kontrola wewnętrzna dzieci wiedząc, że koledzy dobrze znają ich sytuację życiową, odpowiadały szczerze na pytania, nie chcąc by ktoś przylapał ich na kłamstwie, z drugiej zaś strony mogliśmy mieć również do czynienia z przypadkami, kiedy dzieci wstydyli się swojej sytuacji, bądź chciały zaimponować kolegom, co mogło skutkować zaznaczaniem odpowiedzi nie w pełni odpowiadającym sytuacji respondentów.

Ankieterzy spotykali się również, chociaż niezbyt często, z pytaniem: „co mam zrobić jeśli nie chcę/nie mogę odpowiedzieć na to pytanie”. Po dodatkowym zapewnieniu o anonimowości, zgodnie z metodologicznymi i etycznymi zasadami prowadzenia badań socjologicznych, uczniowie otrzymywali odpowiedź, że nie muszą odpowiadać na pytania, na które nie chcą. Braki danych zostaną poddane osobnej analizie.

Na uwagę zasługuje fakt, że dzieci nie wstydyli się na głos mówić o kłopotliwych sytuacjach, jak np. ojciec przebywający w więzieniu, alkoholizm w rodzinie, czy bardzo złe warunki mieszkaniowe. Wydaje się, że w badanym środowisku, dzieci na co dzień stykają się z podobnymi sytuacjami i nie wprawiają ich one w zakłopotanie.

Należy podkreślić, iż niewielka część ankiet (około 3%) nie została wypełniona do końca. Ponadprzeciętna ilość braków danych występuje w ankietach przeprowadzonych w szkole ZA w Zgierz (przyczyna opisana jest w części raportu poświęconej trudnościom w realizacji badań) oraz w Piotrkowie Trybunalskim. Lokalny koordynator badań z Piotrkowa Trybunalskiego w raporcie z przeprowadzenia ankiety audytoryjnej sygnalizował problemy z przeprowadzeniem ankiet w szkole PTB, szkole PTD klasa A, szkole PTC klasa B. Związane one były ze zdecydowanie negatywnym stosunkiem uczniów do zadania oraz niskimi kompetencjami uczniów (np. w zakresie czytania ze zrozumieniem).

A. 2.4 Napotkane trudności

Napotkane w trakcie realizacji ankiet audytoryjnych trudności można podzielić na cztery grupy:

- wynikające z **zachowania nauczycieli** obecnych w trakcie przeprowadzania ankiet: największa trudność związana z zachowaniem nauczycieli w trakcie prowadzenia badań związana była z „nadmiernym” i niewłaściwie ukierunkowanym zainteresowaniem ankietą. Ankieterzy nie pozwalali na oglądanie wypełnionych przez uczniów ankiet, jednak czasami zmuszeni byli reagować na zaglądnienie nauczycieli „przez ramię” w trakcie wypełniania ankiet przez uczniów. Taktownie przypominano nauczycielom o anonimowości ankiety i poufności danych lub starano się odwrócić uwagę nauczycieli zajmując ich rozmową;
- wynikające ze **stosunku respondentów** do badania: ankieterzy musieli radzić sobie z sytuacjami, kiedy uczniowie (najczęściej chłopcy) na głos kwestionowali zasadność badania, okazywali brak zainteresowania, zniechęcenie, lekceważenie. Najczęściej pojawiały się pytania: „po co wam to?”, „co was to obchodzi? To moja sprawa”. Ankieterzy wyjaśniali wtedy indywidualnie, w przystępny sposób cel badania, zapewniali o anonimowości oraz znaczeniu każdej ankiety i odpowiedzi udzielonych przez każdego z respondentów, co zwykle przynosiło oczekiwane rezultaty. Inną trudną sytuacją związana była z utratą koncentracji i chęci dalszego wypełniania ankiety po pewnym czasie; ankieterzy zachęcali i motywowali tych uczniów do dalszej pracy, podkreślając, jak ważna jest dla badaczy każda wypełniona ankieta, a także fakt, że uczeń poświęcił już czas na wypełnienie części ankiety. Często ankieterom pomagali w takich sytuacjach nauczyciele;
- wynikające z **niskich kompetencji respondentów**: jak zauważyli ankieterzy niewielka część respondentów (około 5%) miała problemy z czytaniem

(sylabizowanie, literowanie szeptem), rzadziej z rozumieniem poleceń czy właściwym wypełnianiem kwestionariusza. Dzieci z takimi trudnościami wypełniały ankietę o kilka minut dłużej, zwykle 5-10, niż reszta uczniów w klasie. Ankieterzy często oferowali pomoc w takich sytuacjach, jednak nie mogli nalegać, aby nie urazić dziecka. Uczniowie, którym wypełnienie ankiety zajmowało więcej czasu dobrowolnie zostawiali w klasie w trakcie przerwy, aby dokończyć zadanie (zawsze byli pytani przez ankieterów, czy wolą wyjść na przerwę, czy dokończyć zadanie). Nauczyciele okazali się pomocni w podobnych sytuacjach, zwłaszcza w trakcie przeprowadzania ankiet w klasach integracyjnych, lub gdy w klasie byli uczniowie, którzy mieli obniżone wymagania edukacyjne (związane z niższymi kompetencjami w pewnych sferach). Kiedy było to konieczne, nauczyciele na głos odczytywali pytania ankiety uczniom, którzy mieli z tym problem. Nauczyciele sami proponowali takie rozwiązanie, ankieter nie mógłby skupić się na pomocy jednemu uczniowi przez całą lekcję. Dzięki temu uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi mogli wziąć udział w badaniu, co wzbogaciło zebrany materiał, a także spowodowało, że nie czuli się wykluczeni z aktywności podjętej przez resztę uczniów;

- wynikające z **trudności organizacyjnych** (jeden przypadek): w szkole ZA w Zgierzu dyrekcja szkoły zaplanowała przeprowadzenie ankiet w dwóch klasach w trakcie lekcji z wychowania fizycznego, prowadzonych oddzielnie dla chłopców i dziewczynek. Chłopcy zostali przyprowadzeni do świetlicy, która nie była odpowiednim pomieszczeniem do przeprowadzenia ankiety. Uczniowie siedzieli w czwórkach przy kwadratowych stolikach, w bardzo dużym pomieszczeniu połączonym ze stołówką. Prawie nie było słychać co mówi ankieter, trzeba było bardzo wiele kwestii wyjaśniać indywidualnie (ze względu na trudne warunki zdecydowano, że ankieta będzie prowadzona przez dwoje ankieterów). Chłopcy w większości byli niezadowoleni, że nie mają w-fu, okazywali swoją niechęć do zadania. Wypełnianie ankiety rozpoczęło się z kilkuminutowym opóźnieniem, co spowodowało konieczność zajęcia dzieciom przerwy. Po dzwonku na przerwę chłopcy, którzy nie skończyli wypełniać kwestionariusza, nie chcieli zostać, aby kontynuować pracę. W związku z powyższym, około 1/5 ankiet nie została wypełniona do końca. Dziewczynki wypełniały ankietę na sali gimnastycznej, w której nie było odpowiednich warunków do pisania, jednak nie było problemów z dyscypliną i nastawieniem respondentek do zadania. Wszystkie dziewczynki wypełniły ankiety do końca.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt
**„Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy
wśród mieszkańców miast
województwa łódzkiego
- WZLOT”**

współfinansowany przez Unię Europejską
ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Poddziałania 7.2.1

Aktywizacja zawodowa i społeczna
osób zagrożonych wykluczeniem społecznym
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Człowiek-najlepsza inwestycja



Realizator projektu



Instytucja Pośrednicząca 2 stopnia



Partner projektu

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Publikacja bezpłatna